

GTAS

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 241 (1621) ABCD

Poznań, sobota 3 września 1949 r.

Cena 5 zł

Bohaterowie walk o wolność i demokrację jednoczą się w walce o trwałą pokój i postęp

Premier J. CYRANKIEWICZ dokonał otwarcia kongresu kombatantów

WARSZAWA (PAP). „ZJEDNOCZENI NA STRAŻY NIEPODLEGŁOŚCI, DEMOKRACJI LUDOWEJ I POKOJU” — POD TYM HASŁEM WIDNIEJĄCYM NA UMIESZCZONYM NAD PREZYDIUM, SZARYM KAMIENNYM BLOKU OBRAMOWANYM PROSTYMI MIECZAMI — ROZPOCZĄŁ OBRADY DNIA 1 WRZEŚNIA W POLITECHNICZE WARSZAWSKIM KONGRES BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ, Z UDZIAŁEM PONAD 1.500 DELEGATÓW PRZY SZCZELNIE WYPEŁNIONYM PUBLICZNOŚCIĄ BALKONACH AULI.

Delegaci z całego kraju z różnych środowisk społecznych: robotnicy, chłopcy, inteligencja, księża, naukowcy, artyści — reprezentują wszystkie łączące się organizacje polskiego ruchu oporu:

Związek Bojowników z Faszystem i Najazdem Hitlerowskim, Polski Związek b. Więźniów Politycznych, Związek Weteranów Walk Rewolucyjnych 1905 r., Związek Dąbrowszczyków, Związek Weteranów Powstań Śląskich, Związek Weteranów Powstań Wielkopolskich, Związek Partyzantów Żydów, Związek Obrońców Westerplatte, Związek Cytadelowców, Związek Czerwonych Kosynierów i Stowarzyszenie b. Więźniów Twierdzy Zakroczymskiej — w jedną potężną organizację, skupiającą 400 tysięcy członków.

Powyżej stołu prezydijskiego ponad tablicą z hasłem zjazdu widnieją gołęb pokoju na tle kul ziemskiej — symbol walki o pokój. Wysoko — pod stropem auli — orzeł, spod którego spływa w dół flaga narodowa. Na jej tle — portret Prezydenta Bolesława Bieruta. Po bokach prezydium — sztandary 16 państw, których delegaci przybyli na kongres.

Wokół sali na tablicach wypisana historia bohaterskich walk o niepodległość, demokrację i postęp społeczny: walki rewolucyjne 1905 r., boje klasowe 1918—1939 r., walki o jedność ziem polskich — powstania wielkopolskie i 3 powstania śląskie — nazwy sanacyjnych wiezień. Dalej — tablice, na których upamiętniono pola bitew Brygady Dąbrowskiej w Hiszpanii, bitew w 1939 r., walk z czasów okupacji. Obok widnieją nazwy złowrogich hitlerowskich obozów śmierci, wreszcie nazwy wyzwoleńców bitew I i II armii Wojska Polskiego.

Na salę przybywają delegacje kombatantów z zagranicy. Serdeczną owacją na cześć ZSRR witają zebrani delegacje Związku Radzieckiego, Hiszpanii, politycznych emigrantów jugosłowiańskich i demokratycznej Grecji. Gorąco witani wchodzą delegaci Francji, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, demokratycznych Niemiec, Belgii, Holandii, Włoch, Danii i Austrii.

Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Polski Ludowej i Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta przybywają członkowie Rady Państwa, Rządu, przedstawiciele Sejmu, Odrodzonego Wojska Polskiego, partii politycznych i organizacji społecznych.

Gdy na trybunę wstępuje długoletni więzień niemieckich obozów koncentracyjnych, przewodniczący Związku b. Więźniów Politycznych Premier Józef Cyrankiewicz — wybuchła długotrwała owacja.

Wśród głębokiej ciszy padają słowa Premiera, mówiącego o przyczynach klęsk wrześniowej i przyczynach agresji hitlerowskich najeźdźców. W momencie, gdy mówca stwierdza, że tylko dzięki Związkowi Radzieckiemu i jego genialnemu przywódcy Generalissimowi Stalinowi rozgromiona została niemiecka machina wojenna — zebrani wstają z miejsc, wznosząc okrzyki na cześć wodza obozu postępu i pokoju — Józefa Stalina. Premier Cyrankiewicz w serdecz-



nych słowach powitał przybyłe na zjazd delegacje zagraniczne.

W skupieniu i powadze jednominutową ciszą uczcili uczestnicy zjazdu pamięć tych wszystkich, którzy polegli w walce o wolność i demokrację

Premier Józef Cyrankiewicz ogłasza Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, odbywający się w 10 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę za otwarty.

Sukcesy powstańców w INDONEZJI

HAGA (PAP). Agencja ANP donosi, że na wyspie Jawie trwają w dalszym ciągu walki między oddziałami powstańców indonezyjskich a wojskami klikki Hatta i wojskami holenderskimi. Powstańcy indonezyjscy wyparli wojska Hatta i wojska holenderskie z miasta Pagerbarang. W rejonie Surabaja oddziały powstańcze atakują stanowiska wojsk holenderskich. Walki toczą się także w południowej części wyspy Borneo w okolicy Bander i Masina.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Marszałka Michała Żymierskiego

W rocznicę wybuchu wojny

Warszawa (PAP). Minister Obrony Narodowej wydał rozkaz następującej treści:

GENERALOWIE OFICEROWIE, PODOFICEROWIE I SZEREGOWCY!

Dziesięć lat mija dziś od dnia, w którym hordy hitlerowskie zdradziecko napadły na Polskę. Dziesięć lat temu na miasta i wsie, na bezbronną ludność cywilną, kobiety i dzieci spadły pierwsze bomby faszystowskich zbrodniarzy, hitlerowskie kolumny pancerne zdeptały naszą polską ziemię.

Bohatero i zaciekle walczył żołnierz, idąc z bagnietem na czołgi hitlerowskie. Przebił się krwawo przez pierścienie okrażeń, lecz w większości przypadków porzucił go dowódca i oficerowie sanacyjni

Mężnie i ofiarnie walczył robotnik i chłop polski. Nasz wspaniały lud z klasą robotniczą na czele zaświadczał

serdeczną krwią swój prawdziwy patriotyzm, wierność obowiązki wobec Ojczyzny, zapał i wolę walki, zaświadczał swą nienawiść do imperialistycznego najeźdźcy.

Za to dyktatorze, politycy reakcji i dowódcy sanacyjni mieli dokąd chronić się i uciekać. Gdy naród walczył i krwawił, uciekali haniebnie przez Rumunię do Francji, do Anglii — do Londynu, dziś zdradcy jeszcze stamtąd usiłują szkodzić Polsce, wysługując się imperialistom, nasyłają do kraju dywersantów i szpiegów na obcych żołdziej.

Rzucony na pastwę losu przez dowództwo sanacyjne, okrył się chwałą szary żołnierz polski, nigdy nie zapomniany bohaterskiej ofiary męnych żołnierzy — bojowników spod Kutna i Kłocka, z Helu i Westerplatte.

W dziesiąty rocznicę września, w wolnej Ojczyźnie w niepodległej Polsce Ludowej siłą i niepodległością zapewnią nam władza ludu pracującego

Młodzież polska otrzyma rzetelną wiedzę i wychowanie w duchu ludowego patriotyzmu

Przemówienie min Skrzyszewskiego

WARSZAWA (PAP). Dnia 31 sierpnia br. odbyło się uroczyste zebranie nauczycielstwa warszawskiego, zorganizowane przez ZNP z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1949/50. Na zebraniu tym min. Oświaty, Stanisław Skrzyszewski, wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Jutro rozpoczynamy nowy rok szkolny. Jutro przypada również rocznica 1 września 1939 r. Przed 10 laty wybuchy bomb zagłuszyły dzwonki szkolne.

Dzisiaj po 10 latach stajemy radośni do umiłowanej przez nas pracy w szkole, do kształtowania charakterów i umysłów dziecięcych i mimo woli nasuwa się pytanie, co było przyczyną naszej wrześniowej tragedii.

Wiemy, że przyczyną tragedii wrześniowej był zły, kapitalistyczny ustrój polityczny i gospodarczy Polski w jego faszystowskiej postaci. Przyczyną było to, że nie lud pracujący, lecz klasa posiadająca i wyzyskiwaczka miała władzę w Polsce. Przyczyną była zdrada klasy rządzącej, zębna polityka międzynarodowa, która izolując nas od Związku Radzieckiego, pchała ojczyznę naszą w szpony największego wroga. Wiemy również dobrze, że obecnie wszystkie istotne przedwojenne przyczyny naszej słabości narodowej zostały usunięte, że klasa robotnicza na całym świecie, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego — wbrew podżegaczom wojennym, walczy o największe dobro ludzkości — o pokój.

Osiągnięcia naszej w dziedzinie odbudowy i przebudowy życia gospodarczego wsi, miast i warsztatów pracy, a w pierwszym rzędzie w zakresie odbudowy barbarzyńsko zburzonej Warszawy, zdumiewają świat cały.

Mamy olbrzymie osiągnięcia w dziedzinie szkolnictwa i oświaty. Każdy rok szkolny przynosi nam dalsze rozszerzenie i pogłębienie pracy oświatowej.

Zakrojona na skalę ogólnopolską, szybko rozwijająca się walka z analfabetyzmem, rozwój sieci bibliotek publicznych, radiofonizacja szkół, rozwój PZPS, rosnąca stale wytwórczość PZWS, zorganizowane przy szkołach nowe komitety rodzicielskie i opiekuńcze, szeroki zasięg opieki Państwa nad dzieckiem, liczniejsze coraz lepiej wyszkolone kadry pedagogiczne, lepsze warunki lokalowe szkół i wreszcie podniesiona stopa materialna życia nauczyciela — oto warunki, w jakich rozpoczynamy nowy rok szkolny.

Omawiając następnie zadania szkolnictwa min. Skrzyszewski stwierdził: Musimy być świadomi stojących przed nami na bieżący rok szkolny zadań. Jako najważniejsze wysuwamy:

- 1 Dalsze pogłębienie i nasilenie pracy ideologicznej i wychowawczej szkoły.
- 2 Realizację powszechności nauczania, t. zn. objęcie wszystkich dzieci nauką w szkole i dążenie do stałego podnoszenia poziomu organizacyjnego szkoły.
- 3 Zwiększenie wydajności pracy dydaktycznej i wychowawczej szkół wszystkich typów i stopni.

Nie wolno wam zapominać, koledzy, oświadczył dalej mówca — że dobrym nauczycielem może być tylko ten, kto się na ściśle związał z nurtem dokonywających się w naszym życiu przeobrażeń społecznych, wiodących nas ku socjalizmowi.

W ubiegłym roku byliśmy świadkami historycznego wydarzenia politycznego scalenia ruchu robotniczego. Pow-

stanie jednej potężnej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest mocnym świadectwem wielkiej dojrzałości politycznej polskiej klasy robotniczej. Ten fakt umożliwił nam, przewyższenie objawów nacjonalizmu i reformizmu.

Dzięki temu mogliśmy m. in. dokonać pogłębienia treści nauczania i wychowania, mogliśmy zbudować nowe programy, oparte o naukowe i postępowe podstawy, zgodne z nowoczesnym i rewolucyjnym poglądem na świat — programy pogłębiające nasz pozytywny stosunek do narodów miłujących pokój ze Związkiem Radzieckim na czele. Wychowywać będziemy naszą młodzież w duchu ludowego patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Jednym z czołowych zadań, stojących przed wami, jest walka o nową socjalistyczną treść nauczania, o dostosowanie jej do potrzeb szkoły polskiej, walka o usunięcie obcych idealistycznych i kosmopolitycznych elementów w nauczaniu i podręcznikach.

W dniu jutrzejszym stajecie do pracy nad wychowaniem młodego pokolenia, które jest najcenniejszym skarbem i przyszłością narodu, przystępując do kształtowania umysłów i charakterów milionów dzieci i młodzieży, którym przypadnie zaszczyt i szczęście budowania doskonałego, socjalistycznego ustroju społecznego, ustroju dobrobytu, wysokiej kultury i moralności. W tej pięknej i ważnej dla Państwa pracy waszej, życzę wam, koledzy, jak najlepszych wyników.

Zwycięski pochód chińskich wojsk ludowych na KANTON

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Hong-Kongu, że w swej ofensywie w prowincji Kwantung, w kierunku Kantonu wojska ludowe czynią dalsze postępy. Przygotowania do ewakuacji Kantonu przez urzędy kuomintangowskie są w pełnym toku. Rozgłoszenia kuomintangowskie w Kantonie zawiesiła w dniu 1 września swą działalność.

W prowincji Fukien na wybrzeżu naprzeciwko Formozy wojska ludowe posuwają się w kierunku ważnego portu Amoy i znajdują się o 50 km od tego miasta.

Wyścig dookoła Polski

Klasyfikacja indywidualna
IX etapu

1. Clark (Anglia)	5:28,32
2. Olsen (Dania)	5: 0,00
3. Gehri (Szwajcaria)	5:37,08
4. Riegert (Francja)	5:39,17
5. Norhadian (Rumunia)	5:39,19
6. Lemay (Francja)	5:40,35
7. Locatelli (Włochy)	5:40,36
8. Alix (Francja)	5:40,39
9. Spalazzi (Włochy)	5:41,34
10. Sandru (Rumunia)	5:41,35

Klasyfikacja drużynowa
IX etapu

1. Francja	17:00,31
2. Rumunia	17:02,31
3. Włochy	17:03,51
4. Anglia	17:04,13
5. Polska	17:15,09

Klasyfikacja indywidualna
po IX etapach

1. Niculescu (Rumunia)	48:40,40
2. Locatelli (Włochy)	48:41,38
3. Spalazzi (Włochy)	48:42,14
4. Clark (Anglia)	48:42,52
5. Olsen (Dania)	48:43,01
6. Sandru (Rumunia)	
7. Wójcik (Polska)	
8. Wrzesiński (Polska)	
9. Riegert (Francja)	
10. Lemay (Francja)	

Klasyfikacja drużynowa
po IX etapach

1. Rumunia	146:17,55
2. Włochy	146:44,52
3. Polska	146:47,45
4. Anglia	146:54,10
5. Francja	147:02,42

Delegaci 65 krajów przybyli na II Kongres ŚFMD

BUDAPEST (PAP). Drugi Kongres Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej rozpocznie się w dniu dzisiejszym w gmachu parlamentu. Dotychczas udział w kongresie zgłosiło 690 delegatów z 65 krajów. Otwarcia kongresu dokona przewodniczący Światowej Federacji Guy de Boisson, po czym powitalne przemówienie wygłosi przedstawiciel rządu węgierskiego oraz przedstawiciele delegacji zagranicznych.

Obrady kongresu rozpoczną się 3 września rano sprawozdaniem Guy de Boisson z dotychczasowej działalności federacji oraz jej walki o pokój, demokrację i niepodległości ludów.

W ramach kongresu odbędą się także imprezy kulturalne. W dniu 3 września w jednym z największych teatrów budapeszteńskich odbędzie się galowe przedstawienie. W czasie kongresu wyświetlany będzie dla delegatów znany film węgierski „Pięćdziesiąt lat”.

Tajfun nad TOKIO

Agencja TASS donosi z Tokio, że nad miastem przeszedł olbrzymi tajfun z szybkością 800 mil angielskich na godzinę.

Tajfun zniósł setki dachów.

W mieście długo panowały ciemności wobec przerwy w działalności elektrowni.

Z zapalem zabierają się do pracy i nauki

W szkole wzorowej

Nowoczesny, biały gmach przy ul. Szamarzewskiego. To tutaj, Szkoła TPD. Już od progu wita nas gwar młodzieży. Na horyzontach memisie, nauczyciele, goście.

— Wie pani, mój Kaziu to wczoraj zasnąć nie mógł z przejęcia, że jutro pójdzie do szkoły. Pierwszy raz do prawdziwej szkoły...

Także mała Zosia Olszewska jest tutaj po raz pierwszy. Rozgląda się ciekawie po „swojej” klasie, lecz jednocześnie nie spuszcza z oka mamusi.

— Jestem o nią spokojna — mówi matka — wiem, że wyrosnie tutaj na człowieka, przygotowanego w pełni do zadań dzisiejszego życia.

Na korytarzu łapiemy jednego z najpopularniejszych wychowawców — p. Patelkę. Prosimy go o parę słów dla „Głosu”.

— Nas, nauczycieli tej szkoły, najbardziej cieszy fakt, że znikają resztki uprzedzeń, błądzających się jeszcze wśród niektórych rodziców. Najlepszym tego wyrazem jest liczba zgłoszonych uczni, przekraczająca poważnie możliwości przyjęcia. Ludzie przekonują się, że szkoła nasza jest najlepiej postawioną w mieście.

Uroczystość otwarcia roku szkolnego odbywa się w pięknej auli. Przemawia dyrektor szkoły — p. Kopa, oraz z Komitetu Rodzicielskiego p. Kukurenda. Głos zabrał również przedstawiciel Wojska Polskiego — kpt. Zylski, życząc młodzieży u progu nowego roku szkolnego owocnej pracy. Po przemówieniu delegatki z zakładu opiekuńczego PZO jeden z uczniów dzieli się wrażeniami z pobytu na koloniach letnich w Czechosłowacji.

Pieśni, recytacje i utwory fortepianowe w wykonaniu młodzieży kończą miłą uroczystość.

U handlowców

Za dziesięć minut dziewiąta. Na korytarzach Miejskiej Szkoły Handlowych przy ul. Śniadeckich 2500 młodzieży. Przedstawiciele poszczególnych klas gimnazjalnych i licealnych udają się do auli, gdzie odbędzie się uroczysta akademicka z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1949/50. Reszta uczniów zajmuje miejsca w klasach, aby przy głosnikach wysłuchać przebiegu uroczystości.

Pierwsze rzędy krzesel w auli zajmują przedstawiciele władz partii politycznych, wojska, społeczeństwa i grono profesorskie.

Uroczystość rozpoczyna się hymnem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

*

„Dziś wszystkie serca stoła dla was otworem, myśli wszystkich błędną do was, kochana młodzieży — mówi dyr. Elsbrenner. — Wierzymy, że nie zawiedzie nadziei pokładanych w was przez całe społeczeństwo i wyteżoną naukę pokazuje, że chcecie żyć i pracować w pokoju dla dobra naszej Ojczyzny”.

Po kolei przemawiają przedstawiciele: komitetów rodzicielskich (p. Ślusarek), ZMP (p. Kora) i in. Referat główny wygłasza prof. Walczak.

Po części oficjalnej następuje część artystyczna, w której udział biorą artyści operowi oraz młodzież.

*

— Z zapalem zabierzemy się do pracy — mówi Bernard Marczewski, uczeń 2 kl. licealnej — Będziemy, jak nasi ojcowie w fabrykach, na roli i w biurach współzawodniczyć między sobą, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki w nauce. Doceniamy w pełni fakt, że możemy się uczyć, aby w przyszłości stać się pełnowartościowymi obywatelami. — współzawodniczymy z Polską Ludową.

— Wypoczęliśmy na koloniach — dodaje uczennica drugiej klasy licealnej Alina Rostropowicz. — Jesteśmy gotowi do pracy w nadchodzącym roku szkolnym. Jestem pewna, że wszyscy wezmą się do niej z szczerem, młodzieńczym zapalem.

Uczeń drugiej klasy licealnej Marjan Jasiński jest członkiem szkolnego koła ZMP.

— Z nowym rokiem szkolnym kontynuować będziemy pracę w naszej organizacji młodzieżowej. Spodziewamy się, że liczba członków ZMP w naszej szkole podniesie się do 600 osób. Skompletujemy własną, obszerną bibliotekę, założymy drugą świetlicę, współpracować będziemy z innymi organizacjami i kołami naukowymi.

*

Dyrekcja szkoły ma poważne zamiary. Zostanie wyposażona w niezbędne pomoce sala gimnastyczna, wykończona będzie sala towaroznawcza, zwiększy się ilość pomocy naukowych i ilość książek w szkolnej bibliotece. Miejscewa stołówka wydadaw będzie

Młodzież poznańskich szkół rozpoczęła rok szkolny

Wakacje letnie dzieci i młodzieży dobiegły końca. Do miasta powróciła wypoczęta, opalona i zdrowa dziatwa, by z zapasem świeżych sił zasiąść znów na ławach szkolnych, by rozpocząć nowy etap szlachetnego wyścigu w nauce z pożytkiem dla siebie i Polski Ludowej.

Jakże odmienny charakter miały tym razem uroczystości związane z rozpoczęciem nowego roku szkolnego! Jak już donosiliśmy, w ubiegłą środę zebrała się młodzież na placu Wolności, by zamanifestować swą wolę walki o trwały pokój. Poznańska młodzież złożyła również hołd bohaterom na Cytadeli, poległym w walkach o Poznań w roku 1945. W dniu wczorajszym punktualnie o godz. 9 zebrał się słuchacz szkół wszystkich typów w swoich uczelniach, by w odpowiednim nastroju przystąpić do nauki w nowym roku szkolnym. Po przemówieniach przedstawicieli czynników oficjalnych, zademonstrowała młodzież to, czego nauczyła się w okresie wakacji. Udział starszego społeczeństwa we wszystkich uroczystościach był najlepszym dowodem troski, jaką społeczeństwo przejawia w wychowaniu młodzieży.

Oto kilka obrazków z otwarcia roku szkolnego w niektórych uczelniach:

obiady dla młodzieży. Koła samokształceniowe będą dużą pomocą w nauce.

Przodownicy pracy na otwarciu roku szkolnego

Również w Państw. Szkołach Spółdzielczych w Poznaniu przy ul. Różanej uroczystość została rozpoczęta rok szkolny. W hali szkoły zgromadziło się około 700 uczennic i uczniów. Miejsca honorowe zajęli: przedstawiciel MRN — Bol. Wichniarek, przedstaw. PZPR — Wasilewski, przedstaw. Wojska Polskiego — por. Gajda, przodownicy pracy z oddziału poznańskiego Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich — Jad. Wesolkowa, T. Koniczyński, Cyryl Prieb, Betscher i Ostrowski, z ramienia Komitetu Rodzicielskiego — p. Franc. Mierniczak i przedstaw. Komitetu Opiekuńczego — p. St. Sawicki, grono profesorskie i młodzi czechosłowaccy spółdzielcy, którzy odbyli praktykę w poznańskich sklepach PSS-u.

Dyrektor szkół — mgr Zygm. Bakowski zapoznał zebranych uczniów z wytycznymi na nowy rok szkolny. Następnie po odegraniu kilku utworów na akordonie przez abs. lic. Mirona Kurzawskiego przemówili goście m. in. delegat PZPR — Wasilewski, życząc młodzieży postępów w nauce, która jest podwaliną pod budujący się ustrój socjalistyczny. W dalszej części programu kierownik świetlicy CSMJ w Poznaniu — Erazm Markiewicz, wykonał parę piosenek. Uroczystość zakończono wspólnym odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

U „Cegielszczaków”

W największym w Poznaniu Ośrodku Szkolenia Zawodowego Przemysłu Metalowego przy zakładach H. Cegielski zgromadziła się na uroczystości otwarcia roku szkolnego liczna rzesza młodzieży ze Szkoły Przemysłowej, Gimnazjum Przemysłowego i Liceum Przemysłu Metalowego.

Dowodem wielkiego entuzjazmu młodzieży dla nauki i szkoły była burza oklasków, jaką powitano, otwierającego uroczystości dyrektora Ośrodka — inż. S. Ostrowskiego. Złożył on obszernie sprawozdanie z dotychczasowych osiągnięć poszczególnych szkół i nakreślił plan pracy w nowym roku szkolnym. Omówił zadania Ośrodka inż. Ostrowski zakończył swe przemówienie słowami: „Realizując program szkoleniowy, przyczynimy się do podniesienia stopnia wykształcenia fachowego jak i ideologicznego młodzieży, do budowy socjalizmu w Ludowej Polsce”.

Specjalną pogadankę z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego i dziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej, wygłosił na uroczystości mgr Stachowski. W pogadance mówca wskazał na straszliwe pokłosie jakie pozostawiają wojny i stwierdził że: „tylko w warunkach pokoju kraje mogą być szczęśliwe. Wrzesień będzie okresem specjalnej kampanii o pokój, w której nie może zabraknąć młodzieży i dzieci”.

Do zebranych uczniów Ośrodka przemówił następnie przedstawiciel: Wojska Polskiego — por. Karaczyński i Rady Zakładowej HCP — p. Matuszewski oraz przewodniczący kół ZMP przy Ośrodku — Maciejewski.

Bolesław Maciejewski, syn poznańskiego robotnika, jest uczniem ostatniej klasy Gimnazjum Przemysłowego. Na swe obecne stanowisko organizacyjna dostał się dzięki wytrwałej pracy po przejściu wszystkich niższych szczebli. Gdy pytamy go, dlaczego postanowił uczyć się właśnie w tej szkole, odpowiada: — „Dlatego, bo wiedza techniczna najbardziej mnie interesuje. Tutaj chcę uzyskać średnie wykształcenie techniczne, aby później oddać się całym sercem pracy w przemyśle metalowym”.

Nasz rozmówca przywiązał się bardzo do szkoły i oczywiście cieszy się z rozpoczęcia nowego roku szkolnego. W

najbliższym czasie największą jego troską będzie utworzenie kół ZMP w nowopowstałych pierwszych klasach poszczególnych szkół Ośrodka Szkolenia Zawodowego HCP.

Szkoły podstawowe rozbrzmiewają gwarem

W auli gwaro niczym w poczekalni dworcowej. Niesforną gromadę ucisza p. Majchrzak — kierownik 25 Szkoły Podstawowej przy ul. Gen. Prądzyńskiego, który mówi dzieciom tyle pięknych słów o potrzebie nauki. Dzieci odwzajemniają się swym wychowawcom jak umieją — deklamacjami, śpiewem i tańcem. Małenka Elżunia Łostewicz deklamuje wierszyk o szkole, który się wszystkim bardzo podoba. Jeszcze większe wrażenie wywołuje pojawienie się na sali Haneczki Grygier i Elżunaj Hejnał, które śpiewają kilka melodii ludowych. Najmłodsze dziewczynki inscenizują „Małych Pajacyków”. Wszystko to jest bardzo miłe. Przed nami przewijają się małe tancerki w takt kujawiaka i krakowiaka. Szmer podziwu słychać po odejściu przez Oleńkę Pahl i Basię Kałużną ognistego czardasa i wesołej polki Za swój „gościnny występ” (uczta się one bowiem w 43 Szkole Podstawowej) otrzymują piękne bukiety kwiatów.

Jeszcze kilka pieśni w wykonaniu chóru szkolnego i p. Wacław Koperski — przedstawiciel Komitetu Dzielnicowego PZPR — Wilda, życzy dzieciom najlepszych wyników w ich pracy szkolnej. Wśród zaproszonych gości widzimy członków Komitetu Rodzicielskiego z jego prezesem p. Stachowiakiem na czele, przedstawicieli Wojska Polskiego, grono nauczycielskie i rodziców. Organizatorką występów uczniowskich

była nauczycielka Władysława Dźwilkowska, która przebywała z dziećmi 28 szkoły na koloniach letnich w Łagowie.

Pierwszoklasiści

Udamy się jeszcze do jednej z klas, w której przebywają najmłodsze uczniowie przestępujący po raz pierwszy progi szkolne. Dzieci z powagą słuchają słów swej nauczycielki, mówiącej o nowych obowiązkach. Przysiadamy do małej ławeczki i rozpoczynamy rozmawiać z Bogusiem Ziemmerem, na temat wrażeń jakie odniósł z pierwszego dnia. O przejęciu się tym wydarzeniem świadczy choćby to, że Bogus wstał w tym dniu już o godzinie wpół do szóstej by — jak mówi — zdążyć na lekcje. Najwięcej podobają się mu portrety kierowników państwowych. Trzeba Bogusia pochwalić, bo wie, kożdy one przedstawiają. Umie nawet napisać „mama” i narysować grabnie kota.

— A czy chciałbyś w przyszłości zostać? — pytamy.

— A chciałbym być proszę pana dentystą...

Dziewczęta w mundurkach

Gdy podchodzimy do Gimnazjum Żeńskiego im. gen. Zamojskiej, przy ul. Matejki, jest godz. 9. Przed gmachem gwaro i rojno. Migocą kolorowe sukienki przeplatane granatowymi mundurkami. Mieszając się z tłumem roześmianych dziewcząt wchodzimy do budynku. W gabinecie dyrektora znajdujemy starszą osobę o siwjących, po męsku ostrzyżonych włosach. To p. Hoppe, dyrektorka gimnazjum. Po chwili gabinet zaczyna się zapełniać gośćmi przybyłymi na uroczystość. Są

UCZENI RADZIECCY odwiedzili centralne laboratorium w Kaliszu

KALISZ (tel. wł.). Centralny Ośrodek Szkolenia Młynarskiego w Kaliszu i Centralne Laboratorium Kontrolne gościło w ub. środę dwóch uczonych radzieckich: prof. toksykologii z uniwersytetu moskiewskiego — G. Czigariewa oraz prof. biologii i etymologii z uniwersytetu mińskiego — A. Markowicza. Przybyli oni do Kalisza celem wymiany z uczonymi polskimi spostrzeżeń naukowych poczynionych na odcinku zwalczania szkodników ziół a zwłaszcza t. zw. wołka zbożowego.

Uczni radzieccy przyjechali do Polski na zaproszenie Ministerstwa Rolnictwa. W podróży towarzyszy im naczelny komisarz do zwalczania szkodników zbożowych przy Ministerstwie Rolnictwa inż. Dzieciolowski.

Gości powitał w Kaliszu inż. Steinborn — dyrektor Ośrodka Szkoleniowego — a w imieniu słuchaczy trwającego właśnie kursu młynarskiego — p. R. Bohusz, który wręczył uczniom radzieckim wiązankę białoczerwonych róż.

Uczni zapoznali się z wyposażeniem laboratorium Ośrodka Szkolenia Młynarskiego oraz z wynikami i osiągnięciami polskiej nauki, uzyskanymi w walce ze szkodnikami zbożowymi. Zdemontowano nowy specjalny aparat do tepienia wołka zbożowego — tzw. simplex, aparat do przeprowadzania kontroli zboża, maki itp.

W czasie konferencji odbytej z polskimi uczonymi radzono nad sposobami zwalczania najgroźniejszego wroga, jakim jest wołek zbożowy. W obszernej dyskusji na ten temat uczeni wymienili swoje poglądy. Opuszczając zakłady naukowe Kalisza uczni radzieccy z uznaniem wyrażali się o osiągnięciach polskich uczonych. Po zwiedzeniu największego w Kaliszu młyna, goście radzieccy udali się w drogę powrotną do Warszawy gdzie odbędą jeszcze szereg konferencji na

to przedstawiciele partii, ZMP, związków zawodowych. Zostawiamy ich na ożywionej pogawędce i przechodzimy do auli. Tam już wszystko przygotowane. Sala pięknie udekorowana, uczennice siedzą szeregami na ławkach. Mała dziewczynka jest wyraźnie speszona panującą wokół gwarem. Nawijamy rozmowę. Okazuje się, że Hania Wójtowicz mieszkała dotychczas we Wronkach, gdzie ukończyła szkołę powszechną, a teraz zapisała się do klasy I. Na uroczystość rozpoczęcia roku przybyła razem z mamą, dla dodania sobie odwagi.

Rozmowa nasza urywa się. Na salę wchodzi dyrektorka wraz z gośćmi. Uroczystość rozpoczynają uczennice odśpiewaniem Hymnu Państwowego.

Przedstawiciel Szkolnego Komitetu Opiekuńczego przedstawia rozwój szkolnictwa w Polsce powojennej, ilustrując go danymi cyfrowymi.

Na katedrę wchodzi 18-letnia Urszula Młowska, przewodnicząca koła ZMP. Odbiera ona meldunek od komendantki szkolnego hufca SP — Ewy Raszej, oraz raport z kolonii letnich w Zakopanem. Z raportu wynika, że kilkadziesiąt uczennic szkoły zajęło się tam uporządkowaniem Harendy Kasprowicowskiej, oraz grobów Chabubinskiego i Witkiewicza.

Alle uroczystości w szkołach to nie wszystko. Ten dzień spędziła jeszcze młodzież na rozrywkach i zabawach. W kinach poznańskich odbyły się poranki filmowe, teatry dały spec. przedstawienia dla młodzieży, a po południu młodzież poszła do auli Akademii Handlowej; na atrakcyjny i ciekawy występ zespołu świetlicowego Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego. Masy młodzieży ściągnęły również na „Arenę” przy Al. Reymonta gdzie Woj. Wydział Kultury Fizycznej zorganizował wspaniały pokaz pod hasłem „Sportowcy młodzieży szkolnej”. W wielu punktach miasta zorganizowały koła ZMP kiermasze książek szkolnych. Stoiska oblegane były przez młodzież, która jak najszybciej chciała mieć książki w komplecie, by od dnia dzisiejszego zabrać się już ooczko do nauki.

Uczniowie i uczennice szkół dla dorosłych rozpoczęły rok szkolny uroczystościami w godzinach popołudniowych.

Tak więc młodzież poznańska znajduje się już na starcie do nowego etapu do nauki, znając nie tylko obowiązki, jakie czekają ją w czasie roku szkolnego ale również cel, dla którego tę naukę pobiera. Wierzymy, że nikt spośród tej młodzieży nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei, da ze siebie najmożliwsze maksimum, aby za kilka miesięcy udowodnić, że przez cały rok szkolny potrafił pracować i uczyć się, mając na uwadze potrzeby swej ludowej Ojczyzny.

57 600 pomocy szkolnych przygotowały PZPS w br.

WARSZAWA (PAP). Na rozpoczęcie roku szkolnego 1949/50 Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych w Warszawie wyprodukowały od maja do końca sierpnia br. 57 600 kompletów wszelkiego rodzaju przyrządów do szkolnych pracowni fizycznych, chemicznych, elektrotechnicznych i optycznych.

Mleko płynie Wielkopolską

Na terenie Wielkopolski znajduje się 130 głównych zakładów mleczarskich, 200 śmietanczarni i 101 zlewni, które zajmują się rozprawdaniem mleka i przetworów do konsumentów. Mają one zebrać w ciągu roku bieżącego około 285 mil. litrów mleka, a więc ¼ ilości przeznaczonej dla mleczarni na terenie całego kraju, co jest zadaniem olbrzymim. Mimo ogromu zadań i sezonowego braku pasz treściwych mleczarnie Wielkopolski wykonały plan za ubiegłe 5 miesięcy z nadwyżką 17 procent, dostarczając 15.360 tys. litrów mleka więcej niż przewidywano, w tym 18 mil. litrów mleka dla województw przemysłowych. Mleczarnie pokryły również zapotrzebowanie na mleko przeznaczone dla dzieci, dostarczając we wspomnianym okresie około 4868 tys. litrów dobrego mleka na użytek ZUS-u.

Prócz tego mleczarnie wykonały w 116% plan produkcji masła na zaopatrzenie mieszkańców woj. poznańskiego. Dalsze zwiększenie produkcji mleka i masła jest uzależnione od należytego wyżywienia zwierząt, zwiększenia dostaw pasz treściwych i przygotowania odpowiednich baz paszowych, w opanciu o pasze wyprodukowane we własnym zakresie przez gospodarstwa indywidualne. Dużą rolę w podniesieniu produkcji mleka odegrają poradnie żywieniowe, które zdały egzamin, a obec-

nie obejmą swym zasięgiem szeroki krąg mieszkańców wsi. Jeszcze w roku bieżącym powstanie wiele poradni przy mleczarniach, co na pewno przyczyni się do powiększenia produkcji mleka, tym bardziej, że porad udzielają wykwalifikowani fachowcy, mający długie doświadczenie w tej dziedzinie.

Mleczarnie wywiązują się dobrze także z innego zadania — skupu jaj. Ogółem zakupiono w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. 35 milionów jaj z czego 22 mil. przypada na mleczarnie C.S.M.J., 11 mil. na „Samopomoc Chłopską”.

Zgodnie z planem Wielkopolskie mleczarnie zakupią do końca roku 65 mil. sztuk jaj, a więc odegrają poważną rolę w tej dziedzinie.

Mleczarnie odczuwają jednak pewne braki, które mogą utrudnić ich działalność w następnych latach, tym bardziej, że plan na rok 1950 przewiduje dalsze zwiększenie dostaw mleka.

Najpoważniejszą bolączką jest brak funduszy na remont maszyn i urządzeń czy budowę nowych obiektów a prócz tego szczerzy tabor, wyposażony jest w bardzo małą ilość części zapasowych. Dlatego jak najrychlej należy pomyśleć o tym, aby braki te usunąć. (lb)

W niewoli obcego kapitału

Polska wskrzeszona po 150-letniej niewoli, oparła swój ustrój społeczno-gospodarczy na fałszywych przesłankach, nie uwarunkowanych sytuacją kraju.

W tym ustroju tkwił zarodek śmierci. Bo z fałszywych przesłanek ustrojowych wyrosły fałszywe koncepcje i orientacje polityczne, które doprowadziły do tragedii wrześnieowej.

Niepodległość i suwerenność Polski przedwrześnieowej była tylko pozorna. W rzeczy samej od pierwszych dni swej drugiej, pozornej niepodległości, Polska znalazła się w niewoli obcego kapitału, który świadomie skazał ją na niemoc gospodarczą i polityczną.

Polska miała warunki rozwoju gospodarczego — posiadała podstawowe surowce i ręce do pracy. Dlaczego więc nie rozwijała się nasza ekonomika? — Odpowiedzi na to pytanie udziela prof. Rybarski, jeden z burżuazyjnych ekonomistów przedwrześnieowej Polski („Przyszłość gospodarza Polski” — str. 80).

„Obce kapitały panują nad naszym przemysłem. Ich udział wzrósł bardzo silnie w górnictwie i przemiale produkcyjnym, jak i w instytucjach kredytowych. Obcy kapitał jest silny nawet tam, gdzie go przed kilku laty nie było, np. w przemyśle drzewnym, browarnianym, różnych działach przemysłu rolnego. Ten obcy kapitał nie przyszedł przeważnie po to, by uruchomić nowe gałęzie wytwórczości lecz bardzo często wykupywał urządzone już warsztaty z rąk krajowych.”

Obcy kapitał, który opanował większość dziedziny polskiej gospodarki, rzecz jasna, nie miał na celu podniesienia dobrobytu kraju. Jego celem były zyski, które wywoził za granicę, ogółem Polskę ze środków inwestycyjnych. To zaś prowadziło do obniżki płac i spadku stopy życiowej ludzi pracy. Przy tym ceny na artykuły przemysłowe utrzymywane były na wysokim poziomie, co pogłębiało ogólne zjawisko niedokonsumcji w Polsce. Warto w tym miejscu przytoczyć jeszcze raz słowa prof. Rybarskiego (tamże — str. 112):

„Każdy dzisiaj wie że wysokie ceny produktów przemysłowych utrzymują się w tych działach produkcji, gdzie istnieją kartele. Gdzie karteli nie ma, tam spadły wydatniej ceny także i przemysłowe. Jeżeli więc chce się oświetlić zagadnienie cen w Polsce, w ogóle zagadnienie wewnętrznej równowagi, nie podobna pominąć sprawy karteli przemysłowych. Wysokie ceny nakładane przez kartele dają się odczuć także i nieskartelizowanym przemysłom, które muszą sprzedawać po cenach konkurencyjnych a kupując surowce i fabrykaty po cenach monopolistycznych. Odczuwa je rzemieślnik, odczuwa je kupiec, którego kartel od siebie uzależnia.”

Poprzez te właśnie kartele działał głównie obcy kapitał, zagarniając dla siebie wielkie zyski i wywożąc je za granicę. Podważało to już i tak dość wielkie sprzeczności między pracą a kapitałem w Polsce, między klasą pracującą a klasą posiadaczy. Wyżysk się pogłębiał.

Podobne niedomagania wykazać można również w innych dziedzinach życia gospodarczego. Na odcinku kredytu rozpanoszyła się lichwa do tego stopnia, że badania przeprowadzone nad lichwą na wsi, ujawniały procenty dochodzące do 300 rocznie. Proceder ten uprawiany oficjalnie uchodził bezkarnie, podrywając zdrowie zasady gospodarowania i doprowadzając do pauperyzacji drobnego przedsiębiorcy.

Warstwy pracujące natomiast uciskane były przez nadmierne podatki pośrednie, co potwierdza prof. Rybarski (tamże — str. 91):

„Rzućmy okiem na opodatkowanie, które spada na warstwy najuboższe, na podatki spożywcze... Nigdzie podatek nie pozostaje w takim stosunku, jak u nas, do ceny towaru. Podatek od cukru wynosi w Polsce 38,5 zł z 100 kg.”

W takich warunkach szeroki ogół nie miał możliwości oszczędzania, by w niesprzyjających okolicznościach uchronić się przed niedostatkiem. Dowodzą tego wkłady oszczędnościowe, które w 1930 roku na głowę ludności wynosiły w Czechosłowacji — 344 zł, we

Włoszech — 315 zł, w Austrii — 287 zł, w Finlandii — 226 zł, a w Polsce — 36 złotych.

Stan ten świadczy o niskiej stopie życiowej ludzi pracy i warstw średnich: drobnego rolnika i rzemieślnika. W istocie rzeczy panujące po miastach bezrobocie i system niskich plac, przedłużenie na wsi i zacofanie techniczne w rolnictwie, dyskryminacja drobnego rzemiosła przez przemysł i biurokratyzowane władze państwowe, zbyt wielki rozwój pośrednictwa w handlu

sne rządy całkowicie zignorowały wymianę ze Zw. Radzieckim. W rezultacie weszły w orbitę handlu z zachodem Europą, handlu mało intratnego. Najlepiej obrazuje to wywóz, który obejmował głównie surowce i półfabrykaty górniczo-przemysłowe oraz płody rolne. Były to artykuły należące do grupy nie opłacającego się wywozu, a często wymagającego dopłat, by móc konkurować z innymi państwami. Jednym zdanem bilans handlowy nie kształtował się pomyślnie, a jeszcze mniej pomyślnie — bilans płatniczy. Dla pokrycia niedoborów zaciągano pożyczki na lichwiarskich warunkach. Skutki tego charakteryzuje Rybarski (tamże — str. 38):

„Na podstawie obliczeń bilansu płatniczego za lata 1923—1930 otrzymujemy cyfrę 3183 milj. zł jako czysty wzrost zadłużenia Polski względnie czyste zwiększenie się stanu posiadania obcego kapitału w naszym majątku narodowym”.

Oczywiście Polska w ten sposób rządzona musiała być państwem słabym pod względem gospodarczym i politycznym.

Dzisiaj Polska Ludowa po dokonaniu zasadniczych reform gospodarczych i



Obrońcy poczty gdańskiej po zajęciu jej przez Niemców. Wszyscy zostali później rozstrzelani. — „Biała — zwyciężonym” — odgrażał się Hitler. Jego wychowankowie umieli nadawać właściwy sens tym słowom. (Zdjęcie z archiwów niemieckich reproduktowane przez WAP)

— wszystko to przyspieszyło pauperyzację szerokich warstw kraju.

Poprawę sytuacji ówczesni ekonomiści widzieli jedynie w rozwoju handlu zagranicznego. Lecz na tym odcinku istniało niemniej zaniechanie i popełniało się niemniej błędy. Ówczes-

społecznych, po zaprowadzeniu gospodarki planowej uwolniła się od podstawowych sprzeczności ustrojowych, weszła na drogę do socjalizmu — ustroju sprawiedliwej społecznej, zapewniając sobie tym samym warunki rozwoju i bezpieczeństwa.

ANDRZEJ ŻDANOW

(W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI)

W numerze 239 „Trybuny Ludu”, organu KC PZPR ukazał się artykuł A. Zawadzkiego, sekretarza KC PZPR, który w skrócie zamieszcza-

Minął rok od śmierci wielkiego rewolucjonisty, patrioty i żołnierza — Andrzeja Żdanowa.

Dziś, po roku postać jego zarysowała się w naszej pamięci jeszcze wyraźniej, a brak jego osoby w czołowym zastępie naszych bojowych szeregów walki o pokój, postęp i socjalizm odczuwamy jeszcze dotkliwiej.

Wielki patriota i żołnierz, Andrzej Żdanow ujawnił w całej pełni swój wspaniały talent bolszewickiego organizatora i przywódcy politycznego w czasie bohaterskiej obrony Leningradu i realizacji stalinowskiego planu różgromienia Niemców pod tym sławnym miastem Rewolucji Listopadowej. W ciągu długich miesięcy blokady przez wielokrotnie przeważające siły hitlerowskich najeźdźców, Andrzej Żdanow — sekretarz leningradzkiej organizacji partyjnej, członek Rady Wojennej Frontu — zaszczytnie spełnia powierzony mu przez partię i rząd obowiązek, zagrzewa do walki żołnierza, mobilizuje do obrony wszystkie środki i całą bezgraniczną miłość ludzi radzieckich ku swej socjalistycznej ojczyźnie.

Pod kierownictwem Andrzeja Żdanowa zwycięstwo pod Leningradem stało się w rękach zwycięstw pod Moskwą i Stalingradem, stanowiąc jeden z śmiertelnych ciosów, zadanych przez Związek Radziecki bestii hitlerowskiej.

Wybitny teoretyk marksizmu — leninizmu i ideolog klasy robotniczej Andrzej Żdanow ujawnił swój wszechstronny talent wkrótce po wojnie. Jego referaty z dziedziny filozofii, literatury i sztuki pozwoliły inteligencji radzieckiej przezwyciężyć zaist-

niale niedociągnięcia, uzbroić się do walki z przenikaniem obcych, idealistycznych systemów i koncepcji, odstąpiły przed nią i klasą robotniczą nowe drogi rozwoju kultury socjalistycznej w ZSRR. W tej pracy Andrzej Żdanow ukazał nam się jako wzór przywódcy robotniczego, który potrafił umiejętnie łączyć codzienną praktyczną działalność budowniczego nowego ustroju z poważnymi studiami nad teorią marksizmu-leninizmu.

Szeroko rozwijał towarzysza Żdanow niezwykle aktualną i dla naszej rzeczywistości sprawę literatury, krytyki i samokrytyki, patriotyzmu i walki z kosmopolityzmem.

Wypowiedzi towarzysza Żdanowa sięgają swym aktualnym znaczeniem daleko, poza ZSRR, ubrają one i naszą klasę robotniczą i inteligencję do walki z przenikaniem — a nawet próbami tworzenia istniejącej nawały — obcej i wrogiej, knutej dziś otwarcie na osi W—W, ideologii i propagandy.

Jako jednego z najwybitniejszych przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego poznałmy towarzysza Andrzeja Żdanowa na pierwszej konferencji informacyjnej, konferencji dziejściu partii komunistycznych i robotniczych w Polsce oraz na sesji Biura Informacyjnego w Rumunii.

Wszystkie wydarzenia okresu ubiegłego w całej pełni potwierdziły daną przez towarzysza Żdanowa analizę sytuacji i wypadków. Tęczy się to zarówno gruntownej oceny sytuacji wojennej w referacie na konferencji informacyjnej w roku 1947, jak i oceny odstępstwa Tito i jego klikki od socjalizmu na sesji Biura Informacyjnego w roku ubiegłym.

W pierwszym wypadku Żdanow zdemaskował knującą nową zbrodnię przeciw ludzkości imperialistycznych podżegaczy wojennych, w drugim — zdradzieckie zamiary mafii ty-

Budujemy pokój

Nie jest przypadkiem, iż pierwszy dzień września, rocznica zbrodniczego wtargnięcia hord hitlerowskich w granice Rzeczypospolitej, od czterech już lat rozpoczyna także „Miesiąc Odbudowy Stolicy”.

Wrzesień 1939 roku przyniósł pierwsze zniszczenia w Warszawie, wrzesień 1944 zostawił ją w ruinach i zgłiszczach. Wrzesień Polski Niepodległej są miesiącami największej ofiarności całego narodu polskiego w dziele odbudowy niepokonanego miasta.

Po dniu 22 lipca br. nie jest trudno pisać o odbudowie stolicy. Cisną się same na usta słowa o wspaniałej Trasie W—Z, o najwyższym w Europie maszcie antenowym o wielu, wielu mniejszych i większych osiągnięciach zbilansowanych zresztą skrytycznie przez I Kongres Odbudowy Stolicy.

Ale powtórzenie tego bilansu nie wyczerpało by pełnej treści dorocznego września odbudowy.

Niknące z ulic Warszawy przestrzenie zburzyszy, powstające na ich miejscu w rekordowym czasie, z rozmachem i serdecznym zapalem budowane gmachy użyteczności publicznej i domy mieszkaniowe mają olbrzymią wymowę praktyczną. Stanowią jednocześnie symbol nowego polskiego czasu, symbol życia, które wartkim nurtem rwie się do szczęśliwej przyszłości.

Ponure wrzesień 1939 i 1944 były miesiącami wojny, miesiącami zniszczenia. Wrzesień roku 1945 i lat następnych stanowią etapy walki polskiego narodu o pokój. I właśnie symbolem tej walki są „miesiące Odbudowy Stolicy”. Fragmentem walki o pokój jest osiedle na Mariensztacie, fragmentem tej walki jest odbudowująca się katedra św. Jana, rynek Starego Miasta, znajdująca się już na swoim miejscu Kolumna Zygmunta i, rekordowa w

czasie budowa domu mieszkalnego na Mokotowie.

Rozmach i tempo odbudowy stolicy są naszą najlepszą odpowiedzią na ponure knowania podżegaczy wojennych. Kiedy na zachodzie rosną dochody imperialistycznych kapitalistów — u nas wzrastają pozycje budżetów odbudowy.

Polska chce pokoju. Mówi o tym każda świeża cegła ułożona rękami robotnika na rosnącej w oczach ścianie nowego budynku.

Polska chce pokoju. Mówią o tym ofiary hojnie składane na Fundusz Odbudowy Stolicy, który w przeddzień września 1949 r. po czterech latach swego istnienia, wyraża się liczbą 4,7 miliarda zł.

Wrzesień 1949 przyniesie nowy wzrost tej sumy. Uzyskamy na pewno duże osiągnięcia organizacyjnej i finansowej natury.

Pamiętajmy jednak o tym głębszym aspekcie sprawy. Pamiętajmy, wkładając do puszek ofiarę na Odbudowę Stolicy, że wpłacamy jednocześnie daninę na rzecz walki o pokój. Kiedy ta myśl dojdzie do naszej świadomości, ręka automatycznie sięgnie do kieszeni, by wydobyc z niej kwotę znacznie większą od zamierzonej pierwotnie.

M.

Cenne wynalazki mgr. Wojtczaka

Równoległe z wyścigiem o wyższą produkcję czyni się starania o znalezienie materiałów zastępczych, celem uniezależnienia przemysłu od surowców zagranicznych. Dziś już wiele przemysłów opiera swą produkcję na materiałach zastępczych — często lepszych od surowców prawdziwych, ale tym niemniej możliwości jeszcze nie są w pełni wykorzystane i w dalszym ciągu istnieje perspektywa zaoszczędzenia wielu dewiz przez zastępowanie surowców zagranicznych krajowymi.

Rolą surogatów najlepiej obrazuje sztuczny jedwab, wełna, czy sztuczny kauczuk, a w ostatnich latach masy plastyczne, które w wielu wypadkach zastępują metale kolorowe, bursztyn, róg, marmur, drzewa tropikalne, a nawet stal i odgrzewają coraz większą rolę. Dzięki wynalazkom, z każdym miesiącem widać nowe artykuły zastępcze, z każdym miesiącem przemysł opiera się na mocniejszych podstawach — bazie surowców krajowych.

Kilka cennych wynalazków uzyskaliśmy między innymi dzięki pracy p.

mgr. Wojtczaka, kierownika fabryki lakierów w Poznaniu. Wynalazł on m. in. sposób wytwarzania szelaku z karbidu, metodę tanią, a co ważniejsze, uniezależniającą nas od przywozu drogiego szelaku z zagranicy. Wynalazek p. Wojtczaka pozwolił na poczynienie dużych oszczędności, toteż już wkrótce uruchomiona zostanie fabryka, która produkować będzie miesięcznie około 3.000 kg sztucznego szelaku, tańszego o 1.500—2.000 zł na każdym kilogramie od sprowadzonego z zagranicy. Ilość ta wystarczy na pokrycie krajowego zapotrzebowania, bo przecież już kilka dekagramów szelaku starczy na przyrządzenie poltury do szafy, czy innych mebli.

Prócz tego, p. Wojtczak opracował metodę odbielania ciemno brunatnego wosku Montana, co znowu eliminuje konieczność sprowadzania drogich wosków z Chin, czy Brazylii. Obecnie — dzięki nowej metodzie — drogie woski brazylijskie czy chińskie, zastąpi kilka razy tańszy wosk Montana, co pozwoli na zwiększenie — dotychczas uzależnionej od przywozu wosków z dalekich krajów — produkcji jasnych froterów, białych past, poltur.

Energiczny p. Wojtczak jest również wynalazcą wielu innych preparatów, a m. in. specjalnego srebrzystego matu, używanego do wyrobu ozdób choinkowych. Jest to o tyle ważne, że nowy sposób eliminuje konieczność używania mączki ryżowej do produkcji matu, dzięki czemu gnieźnińska fabryka ozdób choinkowych może operać swą działalnością na surowcach krajowych.

Dzielny chemik nosi się również z zamiarem wykorzystania trocin i odpadków z drzewa do wyrobu kwasu szczawowego, który ma zastosowanie w wielu dziedzinach. Pozwoliło by to na wykorzystanie niepotrzebnych odpadków i poczynienie poważnych oszczędności, ponieważ — jak dotychczas — kwas szczawowy produkujemy z cukru.

Obecnie p. mgr. Wojtczak skupił swój wysiłek w kierunku ulepszenia produkcji kauczuku sztucznego, mas plastycznych i olejków eterycznych, ale praca ta będzie wielce utrudniona z powodu braku odpowiedniego laboratorium i sprzętu. Pan mgr. Wojtczak osiągnął duże wyniki, ale może osiągnąć jeszcze większe, dysponując odpowiednim laboratorium. W pracy tej należy mu pomóc. Pomóc należy tym bardziej, że plan 6-letni nakłada na przemysł zadanie dostarczenia wielu tworzyw do budowy maszyn, aparatów i urządzeń przemysłowych, oraz uzupełnienia braków w dziedzinie syntetycznego włókna, skóry i innych surogatów doskonale zastępujących surowce zagraniczne. (Ib)

Harujemy organizm przed zimą „Moda i Życie”

Uroczysty przebieg otwarcia roku w szkołach powiatu średzkiego

Przygotowania na przyjęcie uczniów w odnowionych salach szkolnych zostały zakończone. Otwarcie roku we wszystkich szkołach powiatu średzkiego miało charakter ogólnonarodowej uroczystości, mobilizującej młodzież i nauczycielstwo do walki o demokratyczne oblicze szkoły polskiej i oświaty, o podniesienie poziomu nauki.

W przygotowaniu budynków szkolnych na nowy rok brały udział nie tylko komitety rodzicielskie i komitety opiekuńcze, ale również młodzież ZMP, jak np. w Środzie, gdzie młodzież cukierni zaofiarowała i wykonała prace

dla Szkoły Podstawowej, wartości kilkanaście tys. zł. Dla szeregu szkół przygotowano nowe biblioteczki itd. Zarząd powiatowy Logi Kobiet w Środzie ofiarował łącznie kilka tysięcy złotych.

W dniu 1 września według specjalnego programu odbyły się w godzinach przedpołudniowych specjalne obchody, na program których składały się przemówienia kierowników szkół, Poszczególne nauczyciele i wychowawcy składali ponadto sprawozdania z akcji wczasów, kolonii i obozów letnich. Programy artystyczne w wykonaniu ze-

spółów uczniowskich były dopełnieniem tych uroczystości. Oprócz licznie zebranych rodziców brał udział w uroczystościach przedstawiciel komitetów opiekuńczych, władz, partii politycznych i organizacji społecznych.

Po południu zostały zorganizowane imprezy sportowe na boiskach (szczególnie na wsiach), odbyły się zabawy młodzieżowe w szkołach względnie w parkach, a także widowiska artystyczne, przedstawienia kinowe dla młodzieży (w Środzie) oraz popularne z okresu kolonii i wakacji letnich tzw. „Kominiki” względnie ogniska harcerskie w szkołach podstawowych.

Inauguracja roku szkolnego w Państwowej Szkole Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Środzie miała szczególnie uroczysty przebieg. Rozpoczęto ją odśpiewaniem hymnu SFMD. Po przemówieniach dyr. Andersa, sekretarza koła ZMP oraz przedstawicieli społeczeństwa i organizacji odbyły się występy popularnego zespołu świetlicowego ZMP pod kierunkiem p. Mroczkowskiego. (gr)

42 000 000 zł obrotu w lipcu osiągnęła Spółdzielnia „Ogniwo” w Lesznie

Na nadzwyczajnym walnym zebraniu Powzechnej Spółdzielni Spożywców „Ogniwo” obecni wysłuchali sprawozdania złożonego przez Zarząd i Radę Nadzorczą. Wynika z nich, że Spółdzielnia znajduje się na dobrej drodze rozwoju. Na początku roku bieżącego liczyła 23 placówki, obecnie liczba ich wzrosła do 36, w tym 17 sklepów spożywczych, 6 masarskich, 4 wókiennicze, 2 artykułów gospodarstwa domowego oraz sklep piekarski. Poza tym spółdzielnia prowadzi 2 gospody.

W planie 6-letnim przewiduje się zwiększenie ilości sklepów do 101. Do końca bieżącego roku spółdzielnia uruchomi prawdopodobnie dalszych 10 sklepów. Od stycznia br. obroty spół-

dzielni wzrosły nieomal o 100%, gdyż wynosiły one wówczas 22 miliony zł, natomiast w lipcu br. ogólna suma obrotów zamyka się cyfrą 42 mil. zł. W pierwszym półroczu uzyskano nadwyżkę w wysokości przeszło 2,5 mil. złotych. (Rydl)

KRONIKA

WRZESIEŃ

Sobota	Słońce wsch.: g. 6.06
Szymona	zachodzi: g. 19.37
Wojmierza	Księżyc wsch.: g. 18.44
	zachodzi: g. 0.39

„Halka” krzewicielem kultury Trzydzięci lat pracy zasłużonego chóru

Od organizowania śpiewactwa i pieśni polskiej zaczęto budować fundamenty kultury polskiej po pierwszej wojnie światowej w zgermanizowanym mieście Chodzieży. Założycielem towarzystwa śpiewaczego był zmarły w czasie ostatniej wojny inspektor szkolny Fr. Hendrykowski.

Chór rozrósł się tak licznie, że do 1930 roku nie mogła dorównać mu siłą żadna organizacja, a wysokiej wartości praca zrosła sławę „Halki” z miasta Chodzieży daleko na Pomorze i za granicę. Kilka bowiem wyjazdów zorganizował chór na Ziemię Lubuską i koncertował dla Polaków (szczególnie w powiecie złotowskim) w latach 1936 do 1938.

Od roku 1937 do dnia dzisiejszego prezesurę kierczy w swym ręku inspektor szkolny p. Zygmunt Horowski, a członkami tego zespołu są i zawsze byli ludzie pracy wszystkich warstw społecznych o przeważającym elemencie robotniczym. Chodzieży bowiem, to przede wszystkim fabryki porcelany, porcelitu, tartaki, cegielnie.

Zwytność Koła jest nadzwyczajna, co zresztą znalazło uznanie Zarządu Okręgu Wągrowieckiego, do którego należy Chodzież, jak również Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego w Poznaniu. Zespół bierze udział w każdej uroczystości i to nie tylko w Chodzieży, bo urządził koncerty we wsiach i miasteczkach powiatu, jak również koncerty „wymienne” z chórami spoza powiatu (z Rogoźna, Pili, Wągrowca).

Po ostatniej wojnie „Halka” wysunęła się znowu na czoło organizacji chodziejskich, a do największych jej sukcesów należy wystawienie operetki K. Kurpińskiego „Zabobon” z udziałem 60 osób oraz 18-osobową orkiestrą. Występem zainteresowało się Kuratorium Poznańskie. Na przedstawienie zjechały się wycieczki z miast okolicznych oraz wsi. Tym występem „Halka” zdobyła sobie rozgłos. Słowa uznania wypowiadali w przemówieniach swych przewodniczący WRN z Poznania oraz wice-min. Garnarczyk.

„Halka” należy do I kategorii chórow w Wielkopolsce i z takim dorobkiem wchodzi w trzydziesty rok swej działalności. (ko)

W Gnieźnie bawiła ostatnio grupa operacyjna z Głównej Rady Sportu Wiejskiego, która podczas swego 7-dniowego pobytu założyła na terenie pow. gnieźnieńskiego 9 Ludowych Zespołów Sportowych. Zespoły takie powstały w Dębicy, Falkowie, Karniszewie, Kiszkuwie, Łagiewnikach Kościelnych, Mielezynie, Mnichowie, Polskiejwsi i Żydowie, przy czym wszędzie dokonano woboru zarządu i rejestracji.

Gdzie tylko zjawili się członkowie grupy operacyjnej pp. Krogulecki i Olszówka w tow. sekretarza Pow. Rady Sportu Wiejskiego p. Kupracza, który już w lutym 1949 r. założył L.Z.S. w Wełnicy, młodzież wiejska tłumnie zgłaszała się do nowopowstałych kół, zdradzając wielkie zainteresowanie zainicjowaną dotychczas na wsi dziedziną sportu i wychowania fizycznego. Nie-

Ze sportu

Wieś dąży do usportowienia Dziewięć ludowych zespołów założono w powiecie gnieźnieńskim

mal każdy zespół liczy od 20—30 członków.

Z ubolewaniem stwierdzić wypada, że starsze społeczeństwo na wsi mało jeszcze okazuje zrozumienia dla dziedziny sportu i jedynie w Kiszkuwie i Mielezynie grupa operacyjna spotkała się z pełnym zrozumieniem i poparciem swych zamierzeń. Miejscowości te przodują również pod innym względem, gdyż posiadają już boiska oraz zaopatrzone są w dostateczną ilość sprzętu sportowego. Pozostałe koła otrzymują sprzęt za pośrednictwem Pow. Rady Sportu Wiejskiego a w najbliższym czasie przystąpi się również do budowy boisk, które zostały już wytyczone w każdej gminie przez Gminne Rady Sportu Wiejskiego. W ten sposób i pow. gnieźnieński zajmie niebawem należne mu miejsce w dziedzinie sportu wiejskiego. (ml)

Zatrątowana przez buhaja

Straszny wypadek wydarzył się w Tucznie, powiat Inowrocław — gdzie 30-letnią H. Szczukowską pobódił wydrzyn buhaj. Szczukowska na skutek pęknięcia jelit — zmarła po przewiezieniu do Szpitala Pow. w Inowrocławiu. (x)

POZNAN

TEATRY

Polski — dziś o godz. 19.30 — Estrada koncertowa.

Aktora i Lalki: dziś o godzinie 18 — „Królewna Śnieżka”.

KINA

Apollo — „Dni zdrady” o godz. 17.19 i 21; Baltyk — „Harry Smith odkrywa Amerykę” o g. 15.30, 18 i 20; Muza — „Zdradziecki pościg” o godz. 16.18 i 20; Rialto — „Trójka trefli” o g. 15.30, 18 i 20.30; Warta — „Opowieść o prawdziwym człowieku” o godz. 16.18 i 20. Aktualności nr 36 o godz. 10, 11, 12 i 13.

DIENI POZNANIA

Z nowym rokiem szkolnym ożywia się również działalność Komitetów Rodzicielskich i Komitetów Opiekuńczych przy szkołach. Każda bowiem szkoła posiada swego „patrona” — jakiś zakład przemysłowy, czy instytucję. Mają więc pod swą opieką jedną ze szkół Zakłady Cegielskiego „Stomil”, „Bacutil”, „Film Polski i Sąd Apelacyjny itd. Poznańskie Zakłady Światła, Sily i Wody opiekują się aż trzema szkołami. Działalność „patrona”, sprawowana za pośrednictwem wybranego przez Radę Zakładową Komitetu Opiekuńczego, polega nie tylko na pomocy materialnej, udzielanej uczniom „podopiecznej” szkoły. Winien on dbać o podniesienie poziomu ideologicznego, wyrobienia społecznego i politycznego młodzieży. W pracy swej Komitety Opiekuńcze uzupełniają działalność Komitetów Rodzicielskich.

Obecny rok szkolny powinien być rokiem pełnego rozwoju działalności Komitetów Rodzicielskich i Opiekuńczych, w całkowitym skoordynowaniu z pracą grona nauczycielskiego.

Udział czynnika społecznego we wszystkich dziedzinach życia zaznacza się również w pracy Komitetów Członkowskich przy Powzechnej Spółdzielni Spożywców. Odprawa wszystkich komitetów, jaka odbyła się w ubiegły wtorek w auli A. H. wykazała iż w okresie ostatnich ośmiu miesięcy działalność ta rozwijała się bardzo intensywnie. Kilkanaście osób oraz szereg Związków Zawodowych otrzymało dyplomy za zorganizowanie akcji umasowienia spółdzielczości.

Powstańcy wielkopolscy postanowili — wobec zniszczenia przez okupanta wielu pomników ku czci uczestników powstania wielkopolskiego — wzniesić nowy pomnik na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu. Wybudowany on będzie z plaskowca, granitu i marmuru, a otoczony będzie zielenią, ogrodzony tułami i ozdobiony kłobocem kwiatów. Grobowiec ten będzie wykonany do końca września br.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422.

Ważniejsze telefony: Pow. Kom. M. O. — 579, Komisariat Miejski — 816 Ochotnicza Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa 601 i 602, Informacja pocztowa — 02 i 03 Szpital Powiatowy (Starokaliska) — 435.

Święto Lotnictwa w Ostrowie, Tegorzeczny obchód Święta Lotnictwa w dniu 4 września br. ma na celu propagandę lotnictwa i podkreślenie łączności lotnictwa ze społeczeństwem. Program obchodu lokalnego w Ostrowie przedstawia się następująco: w sobotę dnia 3 bm. o godz. 18 akademія w sali Teatru Miejskiego, a o godz. 20 zabawa ludowa. W niedzielę dnia 4 bm. o godz. 14 odbędzie się na lotnisku następujące pokazy: loty modeli różnych kategorii, pokazy i akrobacje szybowców, defilada maszyn motorowych, akrobacje na maszynach motorowych, lądowanie samolotów ze stojącym śmigłem, skoki spadochronowe, loty pasażerskie dla przodowników pracy i aktywistów Ligi Lotniczej. W godzinach przedpołudniowych przeprowadzona zostanie kwesta uliczna, dochód z której przeznaczony zostanie na budowę Domu Lotnika w Warszawie.

Ze sportu. W czasie od 31 sierpnia do 4 bm. odbywa się na kortach przy stadionie Powiatowego Ośrodka W. F. XVI Turniej Tenisowy o mistrzostwo miasta Ostrowa z udziałem zawodników Kalisza, Krotoszy i Rawicza. Początek codziennie o godz. 14. W niedzielę, dnia 4 bm. mecze finałowe od godz. 9 do 14.

Wpły uczniół do Miejskiej Szkoły Muzycznej w Ostrowie na rok 1949/50 do klas fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego i akordionu przyjmuje kancelaria Szkoły od 1 do 15 września 1949 r. Program nauki uwzględnia działy: dla dzieci, dla młodzieży i dla dorosłych.

Tydzień Zdrowia będzie zorganizowany w okresie od 3 do 9 października 1949 r. przez Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża pod hasłem „Zdrowie dla matki i dziecka”. W tygodniu tym będzie czynny na terenie powiatu ambulans ruchomy z udziałem lekarzy i higienistek, którzy udziela pomocy lekarskiej w pierwszym rzędzie sierotom, rozmieszczonym w rodzinach zastępczych. Przewidziane są również wykłady dla matek, pogadanki dla starszych uczennic szkół średnich o pielęgnacji niemowląt, konkursy czystości w szkołach i zagrodach wiejskich. Akcja „Tydzień Zdrowia obejmuje wszystkie gminy. (ml)

Świetnie się spisują wielkopolscy junacy SP

Junacy 41 brygady P. O. „Służba Polsce”, stacjonujący w Brzeźni, powiat Bochnia, którzy w większości rekrutowani zostali z województwa poznańskiego, nie zawiedli pokładanej w nich nadziei. Brygada w ogólnopolskiej klasyfikacji zajęła zaszczytne

trzecie miejsce, pracując przy budowie dróg i osiągając 145% normy. W dowód uznania została im przekazana statuetka przez 36 brygadę z Szamotuł, jako trzecia nagroda przechodnia Komendy Głównej.

Uroczyste przekazanie statuetki nastąpiło w dniu zakończenia turnusu, w którym wzięli udział przedstawiciele Wojew. Komendy „SP”, partii politycznych, organizacji młodzieżowych, wojska, władz samorządowych oraz liczni mieszkańcy Brzeźni.

W szlachetnej rywalizacji i współzawodnictwie wyróżnili się junacy: Wysocki, A. Kapral, Janeczek i inni. Nie zapomniany też o nagrodach dla junaków. Cztery pierwsze nagrody w postaci rowerów otrzymali junacy: Cz. Gorgolewski, A. Kapral, M. Rakoczy i J. Kowalski. Inni otrzymali wieczne pióra, biblioteczki, bluzy, sprzęt sportowy i dyplomy. Ogółem rozdano junakom 63 nagrody. (lc)

Ponad 100 procent planu zalesienia

Okupant prowadził w powiecie szamotulskim rabunkową gospodarkę leśną, toteż obecnie nadleśnictwa kładą duży nacisk na ochronę drzewostanu i na zalesienie nowych terenów.

Na terenie powiatu nadleśnictwa państwowe w r. 1945 zalesiły 101 ha, w r. 1946 — 219 ha, w r. 1947 — 225 ha, a w r. 1948 — 265 ha. Plan 3-letni na tym odcinku wykonany został ponad 100%.

W roku 1949/50 przewidziane jest zalesienie 490 ha nieużytków. (lk)

W celu usprawnienia dotychczasowej działalności upowszechnienia sportu wśród szerokiej mas pracowniczych, „Związkowiec” w Koninie, wybrany został nowy zarząd w składzie: Marian Ostrowski — prezes, Roman Majewski — wiceprezes, Bernard Gdański — sekretarz, Bolesław Matuszewski — zastępca sekretarza, Jerzy Jędrzejczak — skarbnik, Stanisław Grabowski — referent wyszkoleniowy, Jan Grzegorzczak — zastępca referenta, Stefan Mądrowski — gospodarz, Bogumił Strugiński — zast. gospodarza, Leon Dębiński — referent kulturalno-oświatowy, Leon Janowski — zast. referenta.

Nowy zarząd przystąpił już energicznie do organizowania poszczególnych sekcji, jak: wioślarskiej, piłki nożnej, siatkówki, bokserskiej i innych, które niewątpliwie przyczynią się do ożywienia życia sportowego w Koninie. (jr)

Nowy zarząd „Związkowca” w Koninie

W celu usprawnienia dotychczasowej działalności upowszechnienia sportu wśród szerokiej mas pracowniczych,

Chorągiew Warszawska zwyciężyła w Kruszwicy

Podczas ogólnopolskiego spływu kajakowego, zorganizowanego przez Naczelniwo ZHP — do Kruszwicy — zwycięstwo odniosła Chorągiew Warszawska. Ogółem w spływie udział wzięły załogi żeglarskie z Warszawy, Poznania, Mazowsza, Krakowa, Gdańska, Szczecina, Chorzorkowa, Giżycka, Częstochowy itd. Ogółem 27 kajaków i 7 żaglówek.

Na zakończenie szkoleniowego spływu zorganizowano ognisko, podczas którego zwycięzcy otrzymali dyplomy. (x)

Zmiany w szkolnictwie średnim

Nowy rok szkolny przyniósł pewne zmiany personalne w zespołach pedagogicznych szkolnictwa średniego w Gnieźnie. Z Gimm. i Lic. im. B. Chrobrego p. prof. Tadeusz Malow przeszedł na stanowisko dyrektora Państw. Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego im. Tadeusza Kościuszki w Kaliszu a p. prof. Tomasz Kołodziej, przeniesiony został do Kuratorium Okręgu Krakowskiego. Na ich miejsce przybył do Gniezna: p. prof. Józef Meder z Poznania i dyrektor Lic. Mechanicznego w Oleśnicy p. Konstanty Głiszczyński.

Znajdujący się dotąd na etacie Gimm. Lic. im. Chrobrego w Gnieźnie pp. prof. Janina Lisowska i Stanisław Gawrych przeniesieni zostali do Państw. Żeńskiej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego im. bł. Jolanty w Gnieźnie. (ml)

Dodatkowy pociąg na linii Ostrów — Kalisz

Aby udostępnić młodzieży szkolnej dogodny dojazd do Kalisza, władze kolejowe uruchomiły od dnia 1 września dodatkowy pociąg osobowy na linii Ostrów Wlkp. — Kalisz. Pociąg pasażerski kursować będzie tylko w dni robocze. Z Ostrowa, według planu, wyjeżdżać będzie o godzinie 6.44, do Kalisza przyjeżdża o godzinie 7.19. Ten sam pociąg w drodze powrotnej wyjeżdża z Kalisza o godzinie 8.40. (Y)

Przez poprawę łąk, pastwisk i upraw zielonek do podniesienia hodowli

Nestor polskiego piśmiennictwa rolniczego Michał Oczapowski już przeszło 100 lat temu bo w roku 1848 tak pisał o znaczeniu pasz zielonych, „Jakoż majątki tylko, w obszerne łąki i pastwiska obfitujące, w dobrym stanie się utrzymują”. Dla podkreślenia znaczenia roślin pastewnych w gospodarstwie rolnym tak pisał: „Żeby mieć wiele nawozu, należy utrzymywać dużą oborę i karmić ją dobrze, do tego zaś trzeba mieć dostatek roślin pastewnych”.

Jak widzimy już w czasach Oczapowskiego deceniowano ogromną wartość roślin pastewnych zwanych zielonkami, oraz łąk, które „w dobrym stanie się utrzymują”.

Okazuje się jednak że to co pisał Oczapowski 100 lat temu mógłby jeszcze i dzisiaj powtórzyć, gdyż nadal jeszcze w tyle jesteśmy w organizacji go-

spodarki pastewnej. W produkcji siana jesteśmy niewystarczalni i stąd pomoc ze strony polowej uprawy roślin pastewnych jest konieczna. Już przedwojenne statystyki wykazywały, że niedobór siana wynosił u nas do 30 mil. kwintali, przy czym najdotkliwiej odczuwały ten brak gospodarstwa chłopskie. W obecnym okresie, kiedy z roku na rok wzrasta liczba zwierząt hodowlanych, a z nią wzrastają produkty zwierzęce, zbliżamy się znowu do momentu, że łąki i pastwiska staną się niewystarczające. W związku z tym zachodzi potrzeba:

- 1) poprawy gospodarki łąkowo-pastwiskowej;
 - 2) wprowadzenia upraw polowych roślin pastewnych (zielonek) — jako uzupełnienie braku łąk i pastwisk.
- Dlaczego teraz o tym piszemy? W okresie żniw zapobiegliwi rolnicy przystąpili do uprawy poplonów, aby jeszcze przed zimą zebrać świeżą zieloną paszę, oraz do złożenia jej do skarbonki paszowej jaką jest zbiornik do kwazowania pasz. Obecnie do pierwszych dni września jesteśmy w okresie wiewsiu tzw. międzyplonów ozimych. Należą do nich: wyka z żytem, wyka z pszenicą mieszaną poznańska, rzepak pastewny i rzepik.
- Zwłaszcza rozpowszechnienie uprawy wyki ozimej powinno stać się obowiązkiem wszystkich rolników. Na przyszły rok bowiem w początkach maja zbieramy doskonałą mlekopędą paszę, po której móżerny sadyż ziemniaki względnie wysiać inne rośliny pastewne. Idąc za wezwaniem Oczapowskiego, dbajmy, aby był „dostatek roślin pastewnych”.

LESZNO

Wycieczki krajoznawcze kolejarzy. W ub. tygodniu miejscowe Koło Z. Z. K. zorganizowało czterodniową wycieczkę nad morze. Uczestnicy w liczbie 120 osób zwiedzili porty polskie w Szczecinie, Gdyni i Gdańsku. Podobną wycieczkę przygotowuje Zarząd Okręgowy Z. Z. K. specjalnym pociągami popularnym do Warszawy, celem zwiedzenia trasy W—Z. Wyjazd dnia 3 bm. (Rydl)

Treningi Z. S. „Kolejarz — Polonia”. Sekcja piłkarska: środy i piątki od godz. 17.30 (boisko), Sekcja bokserska: wtorki i piątki od godz. 20 do 22 (ćwiczenia miejska). Sekcja piłki ręcznej: poniedziałki środy i piątki od godz. 17 do 19 (ćwiczenia), oraz sekcja kreglarska co środę od godz. 17 (kreglarnia w Hotelu Polskim) (Rydl)

2/3 lekarzy opuści wkrótce Poznań aby służyć pomocą mieszkańcom innych miast

Ministerstwo Zdrowia wydało w swoim czasie specjalne rozporządzenie, na mocy którego niektórzy lekarze osiedlili i praktykujący w miejscowościach posiadających nadmiar lekarzy, będą zmuszeni z nich wyprowadzić. Ustano specjalne normy dla poszczególnych województw, miast wydzielonych i powiatów i według nich przeprowadza się obecnie kontrolę. Placenie ministerstwa wykonują poszczególne Wojewódzkie Wydziały Zdrowia.

Dla Poznania wyznaczona norma zamieszkała w liczbie 336. Odpowiednie cyfry dla kilku innych największych miast w Polsce przedstawiają się następująco: Warszawa może zatrudnić 1100 lekarzy, Łódź — 510, Poznań przekracza wyznaczony kontyngent o 28 lekarzy, którzy w terminie 6-miesięcznym muszą opuścić swą dotychczasowe

Szkoła Pracy Społecznej przyjmuje jeszcze kandydatów

Wśród szeregu szkół zawodowych w Poznaniu znalazła się nowa, otwarta przed kilku miesiącami, może nie wszystkim znana — Państwowa Szkoła Pracy Społecznej typu licealnego o 3 wydziałach: społeczno-oswiatowym, spółdzielczym i administracyjno-samorządowym.

Nowy rok szkolny już się rozpoczął i młodzież zaczyna swą normalną pracę. Dla tych, którzy z tych czy innych względów nie zdążyli czy nie mogli znaleźć się w szeregach uczniów, istnieje jeszcze możliwość zapisania się do wymienionej szkoły. Przyjmuje ona jeszcze kandydatów do dnia 15 bm. Warunkiem przyjęcia do Szkoły Pracy Społecznej jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej, a na drugi rok studiów mogą być przyjęci kandydaci, którzy byli przedtem słuchaczami Uniwersytetu Ludowego lub Powszechnego. Chcąc przyjść młodzieży z pomocą, szkoła organizuje kurs wstępny dla tych, którzy nie mają ukończonych 7 klas, a chcieliby się przygotować do przyszłej pracy społecznej.

Nauka w szkole trwa 3 lata i jest bezpłatna. (u)

miejsce zamieszkania i udać się tam, gdzie na nich czekają pacjenci. Wolno im wybrać sobie punkt nowego osiedlenia na obszarze całego kraju. Rozmieszczenie nie dotyczy bowiem granic województwa, odbywa się w perspektywie potrzeb ogólnopolskich. Lekarze ci już w lipcu br. otrzymali z Woj. Wydziału Zdrowia odpowiednie zawiadomienia. W pierwszym rzędzie podlegają przesiedleniu ci, którzy są stosunkowo najmniej zaangażowani w społecznej służbie zdrowia, dalej kawalerowie, później żonaci a bezdzietni. Brane są pod uwagę potrzeby instytucji, w której dany lekarz jest zatrudniony (o ile nie praktykuje wyłącznie prywatnie) i wykorzystanie kwalifikacji zawodowych.

Odmówienie przeniesienia się w terminie półrocznym, o ile ministerstwo

Opiekę nad szkołami przejęły szamotulskie zakłady pracy

Podobnie jak inne zakłady pracy — Państwowa Olejarnia w Szamotulach przejęła opiekę nad Szkołą Podstawową nr 1. Z inicjatywy przewodniczącego Rady Zakładowej Olejarni p. Jęczkowiaka, komitet opiekuńczy zakupił kilkanaście łóżek dla dzieci tej szkoły, przebywających na koloniach.

Cukrownia szamotulska, która opiekuje się szkołą w Koźlu, skierowała 12 dzieci chłopskich z tej szkoły na wczasy. Wszelkie koszty z tym związane pokryto z funduszu socjalnego.

Liczne zakłady pracy, spółdzielnie i banki w Szamotulach i na terenie całego powiatu, przejęły opiekę nad 32 szkołami w powiecie. (ik)

zalażwiło odmownie ewentualne odwołanie — może spowodować nawet utratę prawa praktyki. Wykonania rozporządzenia dopilnowuje kierownik Oddziału Zawodów Lekarskich przy Woj. Wydziale Zdrowia, jako delegat ministerstwa.

Na pozór może się to wydawać posunięciem dość radykalnym. Nie możemy jednak zapomnieć, że lekarzy jest ciągle jeszcze mało, zbyt mało, jak na potrzeby naszej ludności (myślimy o całym kraju), a pełne wykształcenie każdego takiego samodzielnego pracownika służby zdrowia wymaga co najmniej 6-7 lat czasu. Trudno więc gościć się milcząco na to, że pewne miasta posiadają za wiele lekarzy, gdy inne miejscowości nie posiadały ich wcale lub za mało. (Stes)

Wystawę objazdową p. n. „PRADZIEJE POMORZA” otwarto w Inowrocławiu

Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu, które urządziło w czasie od 30 października ub. roku do 20 maja br. wystawę objazdową pn. „Pradzieje Wielkopolski”, przygotowało obecnie podobną wystawę pt. „Pradzieje Pomorza”.

Wystawa, której otwarciu nastąpiło w czwartek, 1 września br. o godz. 12 w sali Teatru Miejskiego w Inowrocławiu, wyposażona jest w tablice i mapy, obrazujące kolejno zasięg kultury neolitycznych Pomorza oraz zasięg Prasłowian z końcem epoki brązowej i początkiem epoki żelaznej, ekspansję Słowian w okresie wczesnohistorycznym itd. Ekspozycji zabytkowych dołączają poza Muzeum Prehist. w Poznaniu również Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie oraz Ekspedycja Wykopalska Łódzkiego Mu-

Na Śląsk i do Warszawy odjechało 5300 wielkopolskich junaków SP

Społeczeństwo poznańskie pożegnało w dniach 29 i 30 ub. m. 5300 junaków PO „Służba Polsce”, którzy wyjeżdżali na III turnus do młodzieżowych brygad pracy.

W poniedziałek opuścili Poznań 2000 junaków. Pierwsza grupa została skierowana do 20 Brygady Młodzieżowej, stacjonującej w Koninie i zatrudnionej przy sypaniu wału ochronnego — przeciwpowodziowego. Drugą grupę przydzielono do 36 Brygady pracującej w Szamotulach przy budowie toru kolejowego na linii Rokietnica—Szamotyły.

W dniu 30 ub. m. zgromadziło się na rampie kolejowej przy ul. Towarowej 3300 junaków SP. Podzielono ich na cztery grupy. Około 1000 junaków wyjechało do I Brygady Warszawskiej,

drugą tysiąc wysłano do Kędzierzyna na Śląsk (12 Brygadą) Trzecią grupę skierowano do 21/ Brygady w Brzegu, a czwartą do 22 Brygady w Księginicy na Śląsku.

Uroczystości pożegnania odbywały się w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich miejskich, wojskowych oraz organizacji młodzieżowych i przedstawicieli Komendy Woj. „Służba Polsce” z komendantem ppłk. Krzywanią na czele. W czasie lokowania junaków w wagonach przygrywała orkiestra KBW. (lc)

Poznańska C. P. N. pierwsza we współzawodnictwie międzyokręgowym

W ub. kwartale Ekspozytura Okręgowa Centrali Produktów Naftowych w Poznaniu zdobyła we współzawodnictwie zespołowym pierwsze miejsce przed Katowicami i Wrocławiem.

Do osiągnięcia tak dobrego wyniku przyczynili się przede wszystkim przewodnicy: Czesław Forsyński, Paweł Łowiński, Józef Kozłowski, Józef Szymczak, Szażyński Franciszek i Władysław Gralek. Otrzymają oni nagrody pieniężne.

Na terenie Ekspozytury poznańskiej C.P.N., obejmującej swym zasięgiem Województwo Poznańskie i Ziemię Lubuską, wprowadzono współzawodnictwo pracy od początku br. Opiera się ono na: dyscyplinie pracy, zmniejszaniu manka towarowego, zbiorcie olejów pracowniczych, skróceniu czasu postojów cystern, racjonalnym wykorzystaniu funduszy akcji socjalnej, porządkach w utrzymaniu składów, stacji benzynowych i biur. Współzawodnictwo to jest zespołowe, przy czym współzawodniczą między sobą poszczególne ekspozytury wojewódzkie.

**Centrala Handlowa
ŻELAZA i STALI**
Skład Główny Żelaza w Poznaniu
ul. Ratajczaka 40 — Tel. 30-46
zaangażuje natychmiast:
**trzech fachowców
branży żelaznej
fizycznych
i umysłowych**
Reflektanci winni zgłosić się w godzinach urzędowych od 8 do 16
8b-102

**Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane
Oddział w Poznaniu**
ul. Zeylanda 12
przyjmuje natychmiast

1. RUTYNOWANEGO KSIĘGOWEGO obeznanego z planowaniem finansowym na stanowisko kierownika Sekcji planowania finansowego
2. RUTYNOWANEGO ZAOPATRENIOWCA z branży budowlanej na stanowisko kierownika sekcji planowania zaopatrzenia
3. KIEROWNIKÓW BUDOWY (inżynierów i techników budowlanych) oraz mistrzów budowlanych
4. KIEROWNIKÓW BAZY SPRZĘTU
5. ELEKTROMONTERÓW egzaminowanych na instalacje siły i światła
6. INSTALATORÓW oraz pomocników instalacyjnych
7. MURARZY oraz ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH, kwalifikowanych i niewykwalifikowanych.

Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Personalnego pod powyższym adresem. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 7 maja br. 9a-16

Rejonowy Szpital w Poznaniu ogłasza przetarg na wykonanie prac stolarskich urządzenia wnętrza apteki w budynku szpitala przy ulicy Grunwaldzkiej nr 16/18.

Oferty należy składać do dnia 12. IX. 1949 r. codziennie od godz. 9 do 15 w kancelarii szpitala pokój nr 15, gdzie zainteresowani mogą zaopatrzyć się w ślepe kosztorysy i zapoznać z wzorami i warunkami. Do ofert należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 3% oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 12. IX. br. o godz. 10 w gabinecie kwatermistrza szpitala. 10421

Redakcja: Poznań, ul. Działyńskich 10. Telefony: redaktor naczelny 52909, zast. red. nacz. 50231, sekret. redakcji 80-662, dział. miejski 80-232, nocny 30-234 i 64-72.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Administracja (prenumerata) Poznań, ul. Marsz. Rokossowskiego 18, tel. 8972. Konto PKO Poznań V-4499.
Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 i 17, tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań 4499 w d a w c a: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „Czytelnik”. Delegatura w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 10 tel. 62-70.

Łączono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwo Zakład Główny w Poznaniu K-119

**SPB oddział w Szczecinie
przyjmuje zaraz**
Inżyniera lub technika planistę inżynierów, techników i majstrów budowlanych inżynierów, techników i majstrów do prac instalacyjnych
poza tym murarzy, cieśli, dekarzy, hydraulików, monterów, elektryków i robotników niewykwalifikowanych.
Zgłoszenia: SPB Szczecin ul. Nocznickiego 3a. Przyjeżdżnym zwrot kosztów podróży. — Dla zatrudnionych na budowach przygotowane kwatery i stołówka. 8b-94

Lekarskie
Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów. Słowackiego 34, m. 4, tel. 94-34, od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 9a-9

Wolne posady
Potrzebny obuwnik zaraz. — Zgłoszenia: Teatr Wielki, pokój 21. 8a-261
Drogista dypl., kawaler zaraz potrzebny. Zgłoszenia: Drogeria Popularna, Legnica, ulica Śródkowa 65. 8a-275

Przyjmujemy zaraz kilku traktorzystów i rzemieślników, obeznanych z naprawą maszyn rolniczych. Zgłoszenia z życiorysami kierować: P. G. R. Marcinkowice, pow. Wałcz, poczta Lubiesz. 8a-273

Rutynowana się do księgowości oraz referenta dla spraw socjalnych z doświadczeniem przyjmujemy zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 10341.

Szefera-mechanika, dłuższa praktyka na rolniach, poszukuje ewtl. zamiejscowy. Poznań Mylna 32. p5200

Potrzebna gospośnia samodzieln. świadectwa požądane. — Bzowa 2, m. 1 (Dębiec), godz. 8-10 i 15-18. p5230

Chłopak 18-letni, silny, do roz. wżki. „Rekord”. Stary Rynek 29 (Kurzanoga). p5224

Pomoc domowa, wykwalifikowana, lubiąca dzieci, potrzebna zaraz Anna Kuczyńska, Wrocław Miernicza 16. 9a-8

Robotnik samotny na wyjazd. Zgłosz.: Rokossowskiego 148, m. 1. 10405

Pomoc domowa na stałe. Wy. spiańskiego 15, skł. 2. 10404

Instruktor maszynopisma potrzebna Szkoła Przeposobienia Handlowego, plac Wolności 2. 9a-17

Warsztaty Rejonowe TOR-PP w Sulęcinie poszukują zaraz księgowego materiałowego dwóch monterów na silniki oraz tokarza. Warunki wg umowy zbiorowej — Oferty do TOR Sulęcina. 9a-7

Sztandary
Paramenta kościelne wykonuje i reperuje **ST. JAKUBCZAK**
Poznań Chwałkowskiego 9 (dawn. Szwajcarska) p5159

Szafy 3- i 4-drzwiowe, nowoczesne korzystnie sprzedam. Piekary 13b. 10379

BMW i Zündapp z przyrępkami sprzedam. Skład Mydła Dąbrowskiego 49. 10369

Kamienie składami, idealne powoju, także wypalone, domki ogrodami, wolnymi mieszkaniami, teren: ogrodnicze, sadownicze, parcele poleca, poszukuje Hinz Piekary 19. p5122

Szuka posady
Gospośnia 2-letnim dzieckiem szuka pracy. Dobre referencje. Oferty Głos Wlkp. nr 10364.

Nauka
Handlowe Kursy Półroczne roz poczynam 4 września Kursy Handlowe Smółskiego Wawrzyniaka 33. p4714

Koedukacyjne Kursy Maszynopisania metodą dziesięciopalcową. Ratajczaka 36. — Telefon 504-70. p5198

**POWSZECHNA
SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW**
Wydział Handlowy
ul. Armii Czerwonej 12
przyjmuje dodatkowo zamówienia na ziemniaki od wszystkich Zakładów Pracy najdalej do **5. 9. 49 r. włącznie**
Po tym terminie dalsze zamówienia przyjmowane nie będą. F1589

OGŁOSZENIA DROBNE

Sypialnie dębowa, biała szafa (rzecz), pralka do bieleziny. Wierzbicice 49, m. 10, II pięcie. 8a-269

Samochód małodrożowy, dobrym stanie sprzedam okazynie. Poznań, Podkomorska 5. p5176

Maszyny do krojenia materiałów (móz taśmowy) sprzedam. Stary Rynek 49. p5210

Dom 2-pokojowy, wolny cały, ogród, blisko tramwaju; parcelę 1150 m², 650 000 spiesznie. Nowak, Wyspiańskiego 16. 10450

Frotki na sprzedaż. Zgłoszenia: Jan Sulc, Brzezie 41, poczta Śwawa Śląska, pow. Gógow. 9b8

Mercedes kabriolet, po remoncie, odnowiony korzystnie sprzedam. Telefon 11-24. 10453

Wilka 1-rocznego ładny okaz, sprzedam, Plebania Świątobosze, poczta Dąbrowa, powiat Mogilno. 9a-11

Kupna
Konie na rzeź kupuje. Odbiór samochodem. Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telef. 21-10-21-11. p5168

Łom srebrny kupuje Laboratorium Chemiczne. Libelta 11. p4770

Maszyny do pisania liczenia i powielania — kupuje skład maszyn. Mielżyńskiego 18. p5118

Konie na rzeź kupuje. Odbiór samochodem. Zgoła, Poznań, Maszalarska 8 telefon 20-20. p5167

Łodówkę domową gazową kupię. Wełman, Kościelna 17. p5180

Wielką surową kupuje Firmą „Włóczka”. Poznań Strzelecka 1, tel. 513-82. 8a-264

Silniki elektryczne, 4 do 5 KM, 220/380 V 2800 obrót, oraz 1 do 3 KM, 1400 obrót, kupuje St. Duchowski, Fredry 2, telefon 32-26. 8a-274

Zamiana
Kolejarz zamieni duży pustki pokój na mniejszy. Oferty Głos Wielkopolski nr 10408.

Pieniądz
Udziałowca do bardzo intratnego interesu poszukuje potrzebę 250 000. Oferty Głos Wielkop., Rokossowskiego 16 nr 1493. F1590

Wolne lokale
Przyjmuje na pokój tańsze nauka gry fortepianu. Oferty Głos Wielkopolski nr 10410.

Szuka lokatu
Młode małżeństwo poszukuje pokoju ewtl. z kuchnią Czyszn z góry. Oferty Głos Wielkopolski nr 10270.

Zguby
Zgubiono przedłożenie zezwolenia na broń wydane U. B. Poznań, Franciszek Pinczak, Bogustawskiego 29. 10424

Zgubiono książeczkę Związku Zawodowego na nazwisko Henryka Morzyńskiego Poznań. 10409

Rożne
Warsztat naprawy maszyn biurowych Rohowski i Ska. Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p5119

Dnia 1 września 1949 zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

Kazimierz Kurek
przeżywszy lat 70
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 bm., o godzinie 11.40 z kaplicy cmentarza na Jezycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona, córki, syn, synowa i wnuki
Poznań, Dąbrowskiego 41a 10468

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KEDZIEWSKA
Poznań
Ogrodowa 11
Tel. 98-63 - Rok znl. 1914
Nagrodzona na PWK p 5213

Sąd Okręgowy w Gorzowie, Wydział Zamiejscowy w Trzcielanie postanowił na zasadzie art. 7 § 2 dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. wszcząć postępowanie karne przeciwko nieznanym z miejsca pobytu:

1. Franciszkowi Bingel s. Fryderyka, ostatnio zamieszkałemu w Kaczorach pow. chodzieskiego — V. K. 784/48,
2. Alfredowi Staszak s. Karoliny i Stanisławię Staszek s. Michała, ostatnio zamieszkałym w Dziembowie pow. chodzieskiego, V. K. 719/48, bawie pow. chodzieskiego, V. K. 719/48,
3. Bernardowi Rieszce s. Bernarda i Irene Rieszce c. Bernarda, ostatnio zamieszkałym w Dziembowie pow. chodzieskiego, V. K. 744/48,
4. Marcie Laube c. Emilia, ostatnio zamieszkałej w Jablonowie pow. chodzieskiego — V. K. 754/48,
5. Franciszkowi Gutkowskiemu s. Mariana, ostatnio zamieszkałemu w Chodzieży — V. K. 756/48,
6. Katarzynie Helwich c. Feliksa, ostatnio zamieszkałej w Żeżyku pow. czarnkowskiego — V. K. 757/48,
7. Edwardowi Grzeskowiak s. Ignacego, ostatnio zamieszkałemu w Chodzieży — V. K. 767/48,
8. Emilowi Heier s. Jana, ostatnio zamieszkałemu w Nowej Wsi Wyszynskiej pow. chodzieskiego — V. K. 784/48,
9. Zofii Szymańskiej c. Wasila, ostatnio zamieszkałej w Wleńcu n. Notecią — V. K. 814/48,
10. Franciszkowi Sekula s. Pawła, ostatnio zamieszkałemu w Budzynie pow. chodzieskiego — V. K. 823/48,
11. Gertrudzie Szrafuga c. Leona, ostatnio zamieszkałej w Kruczu pow. czarnkowskiego — V. K. 855/48,
12. Andrzejowi Sowińskiemu s. Józefa ostatnio zamieszkałemu w Ujściu pow. chodzieskiego — V. K. 856/48,

oskarżonym o zbrodnię z art. 1 § 1 dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odstępstwo od narodowości polskiej — w nieobecności wyżej wymienionych oskarżonych, o ile w ciągu 60 dni od daty ogłoszenia niniejszego postanowienia nie będzie ujawnione Sądowi ich miejsce pobytu.

Trzcielanka, dnia 27 VIII 1949 r. 8a-272

Dnia 30 sierpnia 1949 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich cierpieniach moja najukochańsza mamusia, nasza najdroższa córka, siostra, ciocia, szwagierka, kuzynka śp.

Janina Spżawska
przeżywszy lat 50.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 września br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.
Msze św. odprawione zostaną dnia 9 bm., o godz. 7 w kościele na Przedmieściu Warszawskim — i w sobotę, 10 bm., o godz. 7 w kościele księży Zmartwychwstańców na Władzie.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina
F1595 p5119

Dnia 1 września 1949 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich cierpieniach, nasza ukochana matka, siostra, teściowa i babcia, śp.

z Idzikowskich
Apolonia Szulcowa
przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Jezycach. Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 5 bm., o godz. 9 w kościele parafialnym na Jezycach.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina
Poznań, Lutom, Warszawa p5241

Ciesz się, że nie mieszkasz w Brazylii

Jadowite sąsiedztwo — Na węże poluje się drążkiem — Myśliwy z torbą w żołądku boa — 20-centymetrowy pajak

W okresie letnim niejednym z naszych urlopowiczów w czasie dalszego spaceru przez las doznał może niemiłego spotkania z... wężem. Począwszy zaskroniec lub padalec nie zrobią człowiekowi krzywdy, gorsza sprawa jest już ze żmiją.

Na szczęście jadowitych węży nie mamy w kraju wiele. A przy tym na-

tychmiastowe zastosowanie tzw. serum może ukąszonego uchronić od śmierci. A propos serum! Czy wiecie, że największy na świecie instytut, wyrabiający tę zbawczą odtrutkę, mieści się w Brazylii w pobliżu Rio de Janeiro? W specjalnych zabudowaniach otoczonych kanałem wodnym i murem znajduje się kilkaset jadowych węży różnych gatunków i wielkości, którym co pewien czas odbiera się jad do przeróbki na serum. Instytut otrzymuje rocznie około 6 tys. żmij. Za każdą dostarczoną żmiję wydaje się ampulkę serum oraz przyrządy do chwytania węży i specjalne skrzydki do ich przewożenia.

Najsilniejszy jad posiada grzechotnik. Przewyższa on 5-krotnie siłę jadu innych żmij i bez pomocy serum ukąszenie tego węża kończy się zawsze śmiercią.

W Brazylii żmiję spotyka się na każdym kroku. Chwyta się je dość łatwo przy pomocy krzywo zakończonego drążka, na którym podnosi się gada w górę pozbawiając go możliwości obrony. Jadowite żmiję w obliczu niebezpieczeństwa wstrzymują swe ruchy, związują się i oparłszy na ogonie rzucają się na wysokość stanowiącą połowę swej długości, nigdy jednak nie gonią swej ofiary. Spotyka się też węże bardziej zwinne i trudne do schwytania. Niektóre gatunki żyją w wodzie lub wspinają się po drzewach. Olbrzymie węże boa-dusiciela epotykanie w la-

sach Matto-Grosso i Amazonas dochodzą do kilkunastu metrów długości. Swego czasu gazety brazylijskie rozpisywały się szeroko o fakcie upolowania olbrzymiego boa, w którego wnętrzu znaleziono świeżo połkniętego myśliwego z torbą skórzaną i ostrogami!

We wspomnianym instytucie w Rio de Janeiro istnieje też muzeum bogato zaopatrzone w wiele zakonserwowanych okazów węży, skorpionów, żab, pajaków i robaków jadowitych, których w Brazylii żyje mnóstwo. Można tu np. zobaczyć pajaka wielkości 20 cm. żaby wielkości królika, drobne robaczki składające jajka pod skórą ludzką i tworzące w ten sposób olbrzymie ropiace rany na ciele, oraz wiele innych drobnych, lecz niebezpiecznych dla człowieka robaczek i owadów. (jm)

GŁOS SPORTOWY

Szachowe mistrzostwa Polski

Od niedzieli, 4 bm., Poznań będzie świadkiem szlachetnej rywalizacji najlepszych szachistów krajowych w walce o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

VII Mistrzostwa Polski organizowane są przez Poznański Okręgowy Związek Szachowy. Protektorat nad mistrzostwami objął poseł RP Lucjan Motyka, dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej. Udział w turnieju wezmą następujący szachiści: Makarczyk, mistrz Polski 1948, z Łodzi, 2 Gawlikowski-Warszawa, 3 Sliwa, mistrz Polski 1946 (Kraków), 4 Szapiel (Bydgoszcz), 5 Gadaliński (Łódź), 6 Tarnowski (Kraków), 7 Plater (Warszawa), 8 Grynfeld (Warszawa), 9 Pytlakowski (Warszawa), 10. Kołomecki

(Olsztyn), 11. Piechota (Łódź), 12. Matkowski (Łódź), 13. Jurkiewicz (Bydgoszcz), 14. Dreszer (Gdańsk), 15. Balcarek (Bytom), 16. Dzieciołowski (Gliwice), 17. Ciejka (Kraków), 18. Litmanowicz (Kraków), 19. Kwilecki (Poznań), 20. Arłamowski (Bochnia).

Uroczyste otwarcie Mistrzostw Polski nastąpi w niedzielę o godzinie 10 w dużej sali „Belwedru”. (zet)

W Budapeszcie zakończył się trójmecz lekkoatletyczny Węgry — CSR — Włochy. W punktacji ogólnej Węgry pokonały Włochy 104:97 i Czechosłowację 108:93 pkt. Drugie miejsce zajęły Włochy.

W drugim dniu zawodów padły następujące wyniki:

- 400 m p. pl. — 1. Moravec (CSR) 53,3.
- Tyczka — 1. Zsitvay (W) 4,00.
- 200 m — 1.—2. ex aequo Siddi (W) i Simek (CSR) 21,9.
- Dysk — 1. Consolini (W) 51,60 m.
- 800 m — 1. Frakossi (W) 1:52,7.
- Trójskok — 1. Sonnani (W) 14,25 m.
- Kula — 1. Profeti (W) 14,15 m.
- 10 000 m — Zatopek (CSR) 30:04,4.
- 4x400 m — 1. Węgry 3:16,2.

Tamiej tenisowy o mistrzostwo Gdyni przyniósł nast. wyniki:

W finale gry pojedynczej mężczyzn Piątek, po zaciętej 5-setowej walce, pokonał Mrokowski 6:2, 7:5, 0:6, 0:6, 6:2;

W finale gry pojedynczej kobiet Mikicka wygrała z Niewiadomską 6:3, 6:3;

w grze podwójnej mężczyzn Piątek i Faron pokonał Merolewskiego i Pręgałyńskiego 6:4, 7:5.

Mistrz juniorów w grze pojedynczej został Palczyński, a w grze podwójnej para Hennig-Pfeiffer.

Juniorzy radzieccy pobili trzy duże rekordy ZSRR w lekkoatletyce:

15-letnia Pisarewa (Leninград) pobiła własny rekord w skoku wżwyż wynikiem 1,55 m, 16-letnia Hnykina ustaliła nowy rekord w skoku w dal — 5,60 m.

W sztafecie szwedzkiej zespół szkolny z Leningradu uzyskał czas 2:23,6, który jest nowym rekordem juniorów ZSRR.

Na basenie na Barandovie odbył się finałowy mecz o mistrzostwo CSR w piłce wodnej. Tytuł mistrzowski zdobył zespół Sokol-Vinohrady (Praga).

Na kortach Forest Hills rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa tenisowe USA. Pierwszą niespodzianką rozgrywek było wyeliminowanie Włocha Del Bello, rozstawionego, jako nr 8, na liście tenisistów zagranicznych. Del Bello przegrał z Amerykaninem Brinkiem 4:6, 0:6, 1:6. Pozostałe spotkania nie przyniosły niespodzianek.

Mulloy (USA) — Talbert (USA) 10:12, 6:2, 6:1, 6:3; Parker (USA) — Master-son (USA) 6:2, 6:1, 6:3; Sturgess (Pld. Africa) — Schwart (USA) 6:3, 6:0, 6:2; Gonzales (USA) — Geller (USA) 6:1, 6:1, 6:2; Ampon (Filipiny) — Steiner (USA) 6:1, 6:3, 6:4.

Kobiety: Tuckey (Anglia) — French (USA) 6:1, 6:1; Quartier (Anglia) — Gray (USA) 6:1, 6:2; Blair (Anglia) — Boyer (USA) 6:4, 6:4; Brough (USA) — Felix (USA) 6:0, 6:0; Hart (USA) — Rihbany (USA) 6:0, 7:5.



— Nie bój się, młodzieńcze, mój pies nie gryzie.

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

W. Gdańsk. — Liceum Pedagogiczne w Poznaniu mieści się przy ul. Mylniej 5. Zapisy i egzaminy wstępne odbyły się w czerwcu. Obecnie lista przyjęć jest już zamknięta.

Staly Czytelnik. — Rok szkolny akademicki dla pierwszych lat rozpoczyna się z początkiem września, dla lat starszych w październiku. Oficjalne zarządzenie Ministerstwa Oświaty podane zostanie w prasie.

Zofia Jasieńska, Warszawa. — Jesteśmy pełni uznania dla Pani. Zajęcie się losem matki i dziecka pozbawionych środków do życia świadczą o wyrobieniu społecznym. Osoba ta winna zgłosić się do Ligi Kobiet Poznań, ul. Maszalarska 8. Równocześnie prosimy o powiadomienie nas o wyniku rozmowy z Ligą Kobiet.

nocześnie prosimy o powiadomienie nas o wyniku rozmowy z Ligą Kobiet.

Jerzy Drążewski, Leszno. — Adres KUK — Warszawa, plac Dąbrowskiego 8, PZWS, Poznań, ul. Ogrodowa 11 w biurach PZWS.

Musiak Franciszek. — List Pański przesłaliśmy do naszej administracji celem wyjaśnienia tych niedopatrzeń.

Józef Stasiński, Małyszyn Wielki. — Podajemy adresy w Poznaniu, o które Pan prosi: Związek Samopomocy Chłopskiej, Grottera 4. Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych, ul. Cicha, Centała Spółdzielni Rolniczych, Armii Czerwonej nr 1. Urząd Wojewódzki, Wydział Rol. i Reform Rolnych — plac Wolności 18.

Leon Kruczkowski. — Po informacji w sprawach paszportowych należy zwrócić się do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. W sprawie wysyłek paczek za granicę informację należy zasięgnąć w Głównym Urzędzie Pocztowym.

Łazikówna Krystyna, Września. — Prosimy zwrócić się po informację do KUK, Poznań, ul. Ogrodowa 11 w biurach PZWS.

Tadeusz Kapustka. — Dziwi nas, że mając 42 lata jest Pan do tej pory na utrzymaniu rodziców i żyjąc tyle lat dopiero teraz uznał za stosowne pracować.

Mosiński. — Sprawy te były już niejednokrotnie poruszone na łamach naszego pisma.

Zwierzycki, Jeźewo. — Meble na raty dla świata pracy można nabyć w Poznaniu hala MTP, ul. Rokossowskiego, lub ul. Zwierzyniecka.

Krystyna Krasnodemska. — Redakcja nie zajmuje się wysyłką książek. Prosimy zwrócić się do księgarni „Czytelnika”, Poznań, ul. Armii Czerwonej 1.

Danuta Czaplówna. — Podajemy Pani adres firmy „Motozbyt”, Poznań, Górczyn, ulica Skorupki 17.

Eug. Bienkowski. — Ze względu na ogromną ilość napływających odpowiedzi konkursowych nie możemy odesłać Panu jego niekompletnych odpowiedzi. Radzimy natomiast nadesłać brakujące wycinki z adresem podanym, jak w pierwszej odpowiedzi.

P. W. Jabłońska, Zaborze, poczta Miłomłyn. — O kursie języka rosyjskiego dla nauczycieli poinformuje Panią Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Poznań, ul. Zwierzyniecka 20. Jeden taki kurs był już zorganizowany w czerwcu i zostanie zakończony w grudniu. O ile nam wiadomo, na ten kurs Kuratorium nie przyjmuje już żadnych zgłoszeń.

P. Cz. Łęgoćki, Kowary. — W Dzienniku Ustaw R. P. nr 42 z dnia 20 lipca br. ukazała się na stronie 869 ustawa o zniesieniu militarystyki PKP (z dnia 1. 7. 49). Dziennik Ustaw może Pan zamówić w najbliższym Sądzie Okręgowym.

Staly Czytelnik, Krobia. — O kursie dla ochmistrów i starszych stewardów „okretowych” nic nam nie wiadomo. Z nowym rokiem szkolnym ma powstać w Poznaniu, przy ul. Jarochońskiego nr 1 Państw. Lic. Gastronomiczne. Może dyrekcja uczelni będzie mogła udzielić informacji w interesującej Pana sprawie.



— Mocno cię bołą zęby?
— Co ty gadasz, ja tylko się nie ogoliłem...

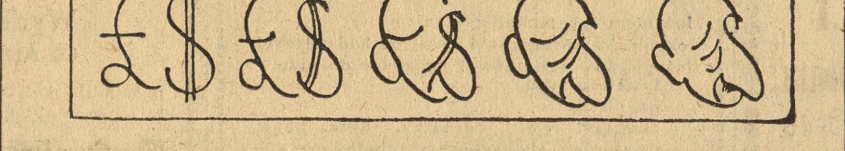


— Naprawdę urocze są te jesienne modele w „Świecie Mody”. I płaszcz, i kostiumy, i kapelusze — wszystko zapowiada, że po marnym letnie jesień będzie słodką!

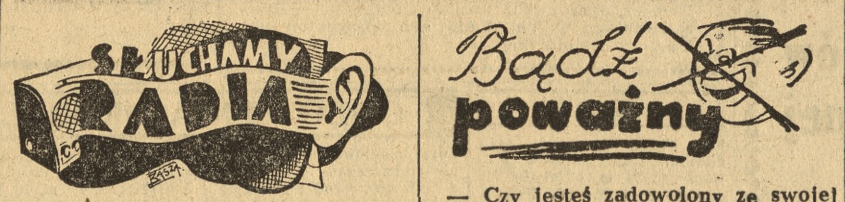


Narodowa drużyna kolarzy polskich, którzy biorą udział w tegorocznym Tour de Pologne

Satyra polityczna



Angielski funt + amerykański dolar = francuski premier Schuman



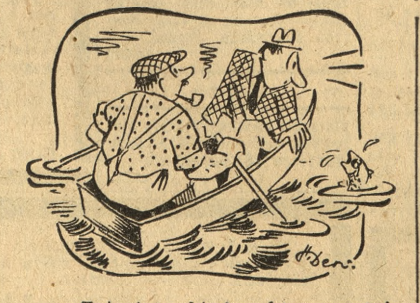
Sobota, dnia 3 września 1949 ..

7.15 Najpiękniejsze walce; 8.15 Dalszy ciąg najpiękniejszych walców; 8.35 „Daleko od Moskwy” — powieść Wasyla Ażajewa; 11.20 „Będzie szkoła” — siuchowisko dla dzieci Ewy Szelburg-Zarembiny; 11.40 Muzyka; 12.20 Audycja dla wsi; 12.50 „Na swojską nutę” — gra zespół Władysława Kaczyńskiego; 13.20 Skrzynka PKC; 13.30 Audycja z okazji Miesiąca Odbudowy Warszawy i Poznania; 13.35 Muzyka obiadowa — gra zespół Jerzego Wasiaka; 14.00 „Gwiazdy Mariensztadu”, felieton Stanisława Ziembickiego; 14.15 Koncert solistów; 14.50 Przegląd prasy; 15.00 „Z ruchu spółdzielczości”; 15.05 Audycja „Służby Polsce”; 15.15 „Z życia wsi”; 15.30 „Książka” — montaż literacki; 15.50 Muzyka popularna; 16.00 „Młodzież różnych krajów” — montaż z Festiwalu Światowej Demokratycznej Młodzieży w Budapeszcie; 16.15 Muzyka; 16.20 „Miesiąc kulturalny” w opr. mgr. Stanisława Krokowskiego; 16.40 „Nauka w służbie człowieka” — reportaż z majątku uniwersyteckiego w Pawłowicach pod Poznaniem pt. „Tury i tarpany pod Poznaniem” w opr. mgr. Józefa Modrzejewskiego; 16.50 ORZZ przed mikrofonem; 17.15 „Przy sobocie po robocie”; 18.15 „Wieczór Mickiewiczowski” — wykłady paryskie; 18.40 Pieśni polskie; 19.00 II Dziennik popołudniowy; 19.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru P. R.; 20.00 Wieczór poezji Goethego; 20.20 Koncert muzyki ludowej; 21.40 Teatr Eterek; 22.00 Muzyka taneczna w wyk. orkiestry pod dyr. Jana Cajmera; 22.35 Reportaż z cyrku pod Gwiazdami; 17.15 „Przy sobocie po robocie”; 18.15 „Wieczór Mickiewiczowski” — wykłady paryskie; 18.40 Pieśni polskie; 19.00 II Dziennik popołudniowy; 19.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru P. R.; 20.00 Wieczór poezji Goethego; 20.20 Koncert muzyki ludowej; 21.40 Teatr Eterek; 22.00 Muzyka taneczna w wyk. orkiestry pod dyr. Jana Cajmera; 22.35 Reportaż z cyrku pod Gwiazdami; 22.45 Reportaż z konferencji oświatowej; 23.10 Reportaż z międzynarodowego wyciągu kolarskiego dookoła Polski; 23.30 Muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 4 września 1949 r.

9.00 Nabożeństwo ze Szczecina; 10.00 Reportaż z cyklu „Nauka w służbie odbudowy”; 10.20 Audycja regionalna; 11.00 „Krasula z cyrku pod Gwiazdami” — audycja Ewy Szelburg-Zarembiny z okazji „Tygodnia Młodzieży Szkolnej”; 11.20 Chóry radzieckie; 11.35 Reportaż z Wielkiej Narady Oświatowej; 11.50 Muzyka rozrywkowa; 12.04 Poranek symfoniczny; 13.00 Radiokronika; 13.15 „Niedziela na wsi” — „Dożynki w Sadeckim”; 14.00 Pogadanka naukowa; 14.10 „Jesień” — montaż poetycki z wierszy Teofila Lenartowicza dla dzieci; 14.30 „Szalone pieniądze” — komedia Aleksandra Ostrowskiego; 16.20 „Zabawy dzieci przy muzyce u nas i w innych krajach” — audycja słowno-muzyczna z okazji „Tygodnia Młodzieży Szkolnej”; 16.50 „Nowe książki” — felieton; 17.00 Koncert rozrywkowy; 17.50 Transmisja ze stadionu W. P. Zakończenie Międzynarodowego Wyciągu Kolarskiego dookoła Polski; 18.50 „Melodie świata”; 19.20 Muzyka; 19.30 „Czechosłowacja przemawia do Polski”; 20.00 Uśmiech i piosenka; 20.20 Koncert rozrywkowy z Czechosłowacji; 21.00 Dziennik wieczorny; 21.40 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Jana Cajmera; 22.30 Wiadomości sportowe z całej Polski; 22.50 Lokalne wiadomości sportowe; 23.10 Reportaż dźwiękowy z zakończenia międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych z udziałem zawodników węgierskich; 23.30 Muzyka taneczna

Pocieszył



— Zginął tu kiedyś kto w tej rzeczce?
— Nie, nigdy to się nie zdarzyło!
— Jak to? Nigdy nikt tutaj nie utonął?
— Eee... To się zdarzało, nawet przed paru dniami jeden utonął... Ale tego samego dnia go znaleźliśmy...



— Czy jesteś zadowolony ze swojej narzeczonej?
— Owszem tylko jeszcze jej nie widziałem w trzeźwym stanie.
— Tyle piję!
— Ona nie, ale ja. (bp)



U fotografa
— Czym mogę łaskawie pani służyć?
— Chciałam zamówić powiększenie mego męża.

NA ETAPIE TOUR DE POLOGNE W ZAKOPANEM



— Słuchaj, czy my właściwą drogą jedziemy?...

GWIDON MIKLASZEWSKI